



Załącznik nr 2 do wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego

dr Wanda Małgorzata Stec
Uniwersytet Gdański
Wydział Filologiczny
Instytut Rusycystyki i Studiów Wschodnich

AUTOREFERAT

- 1. Imię i nazwisko:** Wanda Małgorzata Stec
- 2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:**

2007 Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, nadany uchwałą Wydziału Filologiczno-Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 14.06.2007 r. na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Анализ современной туристской терминологии в русском и польском языках на основании специальных текстов (Analiza współczesnej terminologii turystycznej w języku rosyjskim i polskim na podstawie tekstów specjalistycznych)*.

Promotor w przewodzie doktorskim: dr hab. Janina Bartoszevska, prof. UG.
Recenzenci: dr hab. Czesław Lachur, prof. UO; dr hab. Jan Nosowicz, prof. UW.

Wykształcenie i kwalifikacje:

- 2004–2007** Filologiczne Studium Doktoranckie Uniwersytetu Gdańskiego; obrona pracy doktorskiej: 12.06.2007 r.
- 2001–2002** Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu: kurs kwalifikacyjny pedagogiczny (uzyskanie kwalifikacji pedagogicznych).
- 1986–1992** Rosyjski Państwowy Uniwersytet Agrarny im. K.A. Timiriazewa w Moskwie (Russian State Agrarian University – Moscow Timiryazev Agricultural Academy). Studia zagraniczne dzienne z językiem wykładowym rosyjskim na dwóch wydziałach (rolnictwa i ogrodnictwa). Stypendium państwowe: uczelnia macierzysta w Polsce: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego – Akademia Rolnicza w Warszawie. Dyplom ukończenia studiów: magister inżynier ogrodnictwa, specjalność: rośliny lecznicze i olejkodajne.
- 1982–1986** Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej w Końskich, województwo świętokrzyskie.

Kwalifikacje uzupełniające:

- 7.04.1997** Ustanowienie tłumaczem przysięgłym języka rosyjskiego przez Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Elblągu. Numer na liście tłumaczy przysięgłych prowadzonej przez Ministra Sprawiedliwości: TP/324/05.

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych:

od 1.09.2009: zatrudnienie w Uniwersytecie Gdańskim w ramach mianowania, a następnie umowy o pracę na stanowisku adiunkta badawczo-dydaktycznego w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej (od 2016: Instytut Rusycystyki i Studiów Wschodnich):

2009–2011 – Zakład Języków Wschodniosłowiańskich,

2011–2016 – Katedra Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego i Translatoryki,

2016 – nadal – Zakład Języka Rosyjskiego i Przekładoznawstwa.

2005/2006 i 2008/2009 (lata akad.): zatrudnienie w Uniwersytecie Gdańskim w ramach umów cywilno-prawnych: prowadzenie zajęć dydaktycznych ze studentami studiów stacjonarnych i niestacjonarnych (*Przekład tekstów pisanych, Gramatyka opisowa języka rosyjskiego*).

Wcześniejsze zatrudnienie (przed UG):

1994–2009: zatrudnienie w ramach umowy o pracę na stanowiskach urzędniczych i kierowniczych w polskich jednostkach oraz instytucjach państwowych i samorządowych, w tym w agencji rozwoju regionalnego, w publicznych służbach zatrudnienia i in. Doświadczenie w pracy z młodzieżą szkolną i akademicką, z osobami dorosłymi: zajęcia warsztatowe z zakresu poradnictwa zawodowego i informacji zawodowej, seminaria i szkolenia, m.in. dla nauczycieli szkół publicznych (przy współudziale Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli). 2005–2009: członkini i tłumaczka rządowo-samorządowej Komisji ds. Pracy i Polityki Socjalnej Polsko-Rosyjskiej Rady ds. Współpracy Regionów Rzeczypospolitej Polskiej z Obwodem Kaliningradzkim (obecnie: Królewieckim) Federacji Rosyjskiej.

2004–2006: zatrudnienie w ramach umów cywilno-prawnych – nauczanie języka rosyjskiego w trybie indywidualnym i grupowym na zlecenie szkół językowych.

2003–2019: zatrudnienie w ramach umów cywilno-prawnych – wykonywanie tłumaczeń na rzecz Stowarzyszenia Gmin RP Euroregion Bałtyk.

Jak wynika z punktów 2 i 3 Autoreferatu, moja działalność zawodowa i kariera naukowa są nieszablonowe oraz wykraczają poza ramy uczelni wyższej. Praca w samorządzie terytorialnym, głównie w publicznych służbach zatrudnienia, przez długi czas dawała mi poczucie sprawczości i misji społecznej, możliwość udzielania ludziom realnej pomocy, a także zapewniała stabilny rozwój zawodowy. Dzięki niej zdobyłam cenne doświadczenie zawodowe w administracji i nabyłam niezwykle przydatne kompetencje miękkie, co w późniejszym okresie wywarło pozytywny wpływ na moją dojrzałość akademicką. Jednak w pewnym momencie życia postanowiłam wprowadzić zmiany, wynikające z zainteresowań naukowych w obszarze humanistyki, a zwłaszcza językoznawstwa, a także z chęci pracy dydaktycznej z młodzieżą akademicką. Podejmując decyzję odnośnie do kierunku rozwoju naukowego, starałam się połączyć językoznawstwo z posiadanym wykształceniem oraz zainteresowaniami zielarstwem i ziołolecznictwem, a także doskonałym opanowaniem języka obcego, jakie zapewniły mi studia zagraniczne. Dlatego postanowiłam skupić się na badaniu zagadnień nazewnictwa roślin leczniczych w ujęciu porównawczym: polsko-rosyjsko-łacińskim. Tej problematyce poświęcona jest monografia naukowa przedstawiona poniżej. Realizując badania językoznawcze w tym obszarze mogę wykorzystać swoją wiedzę biologiczną i znajomość łaciny botanicznej, a jednocześnie wiedzę i umiejętności językowe.

4. **Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.**

Osiągnięciem naukowym będącym podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest monografia naukowa autorska:

Stec Wanda, 2025, *Nazewnictwo roślin leczniczych: onomazjologiczne modele nominacji językowej w binominalnych nazwach gatunków roślin w językach polskim i rosyjskim w porównaniu z łacińską nomenklaturą naukową*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 502 ss. (32 ark. wyd.), ISBN 978-83-8206-645-6.

Recenzja wydawnicza: prof. dr hab. Leonarda Dacewicz.

Wskazana praca przedstawia rezultaty moich wieloletnich badań nad nominacją językową roślin leczniczych. Jej struktura obejmuje obszerny wstęp, dwa rozdziały zawierające zasadniczy tekst pracy, z których pierwszy ma charakter teoretyczny i wprowadzający do badania, drugi – stricte badawczy, podsumowanie przeprowadzonego badania, zakończenie, kilkudziesięciostronicowy aneks zawierający wykaz gatunków roślin leczniczych, których nazwy zanalizowano w pracy, bibliografię, wykazy skrótów, tabel i rycin, streszczenie w języku angielskim, a także trzy indeksy binominalnych nazw gatunków roślin leczniczych, które zostały poddane analizie w pracy – łacińskich nazw naukowych oraz polskich i rosyjskich nazw nomenklaturowych, wraz z nazwami synonimicznymi.

We wstępie przedstawiłam teoretyczne podstawy przeprowadzonego badania, zdefiniowałam obiekt i przedmiot badań, scharakteryzowałam materiał badawczy i opisałam jego źródła, zaprezentowałam bazę materiałową, przybliżyłam gatunki roślin zarówno uwzględnione, jak i nieuwzględnione w badaniu, sprecyzowałam zakres badania i zastosowane metody, przedstawiając także odmienne podejścia badawcze, określiłam cel i opisałam układ oraz strukturę pracy, sformułowałam stawiane tezy, a także uzasadniłam aktualność podjętego tematu i potrzebę przeprowadzenia badań.

Nazywanie, a zatem oznaczanie za pomocą nazw wszystkiego, co nas otacza, stanowi jedną z najważniejszych funkcji języka. Służy temu system słownikowy języka będący „obrazem świata, który tradycja społeczna narzuca jednostkom”¹. Umożliwia on porozumiewanie się jednostek, a przy tym odznacza się podobieństwem ogólnego planu budowy we wszystkich językach. Najlichnieszą grupę systemu słownikowego stanowią wyrazy nazywające, które można podzielić na wyrazy pospolite, oznaczające treść gatunkową, a zatem powtarzalną wielość, oraz nazwy własne, będące określeniem indywidualizującym, odnoszącym się do zjawisk i obiektów jednostkowych². Analizowane w pracy binominalne nazwy gatunków roślin leczniczych są nazwami (wyrazami) pospolitymi, które odsyłają do denotatów mających charakter ponadjednostkowy.

Obiektem badania w mojej pracy są nazwy roślin leczniczych występujące w trzech językach naturalnych – w dwóch słowiańskich (polskim i rosyjskim) oraz w języku łacińskim, będącym współcześnie językiem martwym, niemniej mającym fundamentalne znaczenie w terminologii i nomenklaturze botanicznej. Przedmiot badania stanowią modele onomazjologiczne dwuwyrzowych oficjalnych nazw gatunków roślin leczniczych w językach

¹ T. Milewski, 2006, *Językoznawstwo*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 12, 58.

² S. Rospond, 1976, *Mówią nazwy*, Warszawa: WSiP, s. 5, 14.

polskim i rosyjskim rozpatrywane na tle i w porównaniu z łacińską nomenklaturą naukową. Przez onomazjologiczny model nominacji językowej [dalej: OMNJ] rozumiem zbiór czynników natury semantycznej – cech onomazjologicznych stanowiących motywy nazewnicze, które mają swoje źródła w rzeczywistości pozajęzykowej w różnym stopniu i zakresie związanej z daną rośliną, służą utworzeniu nazwy, a językowe wyrażenie znajdują w treści nazwy, jej znaczeniu i strukturze. W ten sposób w nominacji językowej odzwierciedla się kierunek myślenia człowieka, jego sposób interpretacji i percepcji świata zewnętrznego – tej części, którą stanowią rośliny lecznicze³. OMNJ wynikają zatem z motywacji semantycznej nazw będącej wynikiem różnego postrzegania roślin, ich odbioru i sposobu wykorzystania przez człowieka. Ma to wpływ na wybór czynnika motywacyjnego – cechy, która w chwili nadawania nazwy była najważniejsza, ale niekiedy również cechy przypadkowej, która okazała się decydująca.

Doboru gatunków roślin do przeprowadzenia analizy językowej ich nazw dokonałam na podstawie zestawienia danych farmakopealnych dotyczących produktów leczniczych pochodzenia roślinnego (bazowałam na dwóch wydaniach farmakopei polskiej i jednym wydaniu rosyjskiej), a także w wyniku przeglądu polsko- i rosyjskojęzycznych pozycji specjalistycznych z zakresu zielarstwa i ziołolecznictwa. Wzięłam pod uwagę gatunki, które występują na obszarze obydwu krajów (Polski i Rosji) bądź są w nich stosowane w charakterze roślinnego surowca leczniczego – aby materiał badawczy w postaci nazw był rzetelny i porównywalny. Lista gatunków roślin, których nazwy przeanalizowałam, w większości wypadków jest zgodna z danymi zawartymi w aktualnych farmakopeach narodowych. O wyborze nazw odnoszących się do gatunków zdecydował fakt, że jest to podstawowa kategoria taksonomiczna w systematyce botanicznej.

Łącznie zbadałam nazwy 218 gatunków roślin dziko rosnących oraz uprawnych, znanych rodzimym użytkownikom języków polskiego i rosyjskiego, stosowanych w celach leczniczych w obydwu społecznościach. Gatunki tego typu mają ekwiwalenty nazewnicze w językach narodowych (nazwy wernakularne), zatem możliwe było nie tylko przedstawienie motywacji semantycznej, lecz także jej porównanie i kategoryzacja. Niemniej, w celu zobrazowania pewnych aspektów nominacji językowej oraz problemów nazewniczych pojawiających się na styku języków i kultur omówiłam także nazwy wybranych gatunków roślin niewystępujących na obszarze jednocześnie obydwu krajów.

W badaniu odwoływałam się do autorytatywnych publikacji taksonomicznych, w tym źródeł nazewnictwa botanicznego, mających charakter preskryptywny. Korzystałam również ze swoich wcześniejszych publikacji, których fragmenty włączyłam do wywodu, przy czym postawione uprzednio tezy rozwinęłam, uzupełniłam bądź przedstawiłam w nowym ujęciu. Tematykę będącą przedmiotem opisu i rozważań przedstawiłam w ujęciu konfrontatywnym. Porównałam wybrane nazwy gatunków roślin leczniczych przeanalizowane w trzech językach w kontekście semantycznym i w czasie teraźniejszym. Dzięki takiemu podejściu możliwe było ujawnienie podobieństw, zbieżności albo odrębności analizowanych nomenów. Przeprowadzone badanie motywacji semantycznej ma charakter synchroniczny i dotyczy obecnego stanu nazewnictwa botanicznego w zestawianych językach. Ze względu na dużą objętość i niejednorodność materiału badawczego pełna analiza nominacyjna, o jakiej w swojej monografii pisze Teresa Smółkowa⁴, nie była możliwa. Niemniej omówiłam budowę

³ Por.: Б.А. Серебrenников, А.А. Уфимцева (ред.), 1977, *Языковая номинация. Общие вопросы*, Москва: Наука, s. 19; T. Smółkowa, 1989, *Nominacja językowa. Na materiale nazw rzeczownikowych*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN, s. 22–23, 27–29; A. Nagórko, 2000, *Nomen, nominacja, nominalizacja* [w:] *Słowotwórstwo a inne sposoby nominacji*, red. K. Kleszczowa, L. Selimski, Katowice: Wydawnictwo Gnome, s. 36.

⁴ T. Smółkowa, op. cit.

ogólnogramatyczną poszczególnych typów nazw, z podaniem zasad ich tworzenia, a także z przytoczeniem odstępstw od reguł obecnych w binominalnym nazewnictwie botanicznym.

W części praktycznej książki (rozdział 2) wyodrębniłam i zwięźle omówiłam najbardziej rozpowszechnione OMNJ w nazewnictwie botanicznym. Następnie z materiału nazewniczego w trzech językach wyekscerpowałam binominalne nazwy gatunków roślin charakteryzujące się motywacją semantyczną wyznaczoną przez poszczególne modele – w podziale na nazwy rodzajowe i epitety gatunkowe zestawione dla nazw poszczególnych języków w celu porównania. Dodatkowo zinterpretowałam także wybrane nazwy ludowe (gwarowe, dialektalne, regionalne), w tym nazwy dawne, w językach polskim i rosyjskim – gdy ich motywacja była zbieżna i reprezentowały ten sam OMNJ co nazwy nomenklaturowe.

W obydwu członach binominalnych nazw gatunków roślin leczniczych w trzech zestawianych językach wyróżniłam oraz przeanalizowałam 10 modeli nazewnicznych, Modele te określają: cechy morfologiczne roślin, ich siedlisko przyrodnicze, właściwości lecznicze i medyczne zastosowanie roślin, cechy biologiczne (specyfika wzrostu i rozwoju), alternatywne (pozamedyczne) wykorzystanie roślin, pochodzenie geograficzne roślin, właściwości trujące roślin. Wyszczególniłam również takie modele jak: motywacja nieczytelna (głównie zapożyczenia wyrazowe, także nazwy rodzime o niejasnej motywacji), inne motywacje nazw (gradacja, wartościowanie, typowość i in.), nazwy motywowane kulturowo, nazwy odantroponimiczne, nazwy wywodzące się z mitologii.

Najczęściej występującym OMNJ w obydwu członach nazw binominalnych (wspólnie) w zestawianych językach jest model cechy morfologiczne roślin, reprezentowany mniej więcej w równym stopniu przez nazwy rodzajowe i epitety gatunkowe – to aż 37,59% całości. Ponad 1/3 wszystkich nazw poprzez swoją „wewnętrzzną formę” informuje zatem użytkowników języka o wyglądzie i właściwościach budowy roślin. To bardzo ważne cechy dystynktywne gatunków, pozwalające na ich wyróżnienie spośród innych im podobnych i umożliwiające łatwiejszą identyfikację – nawet przez osoby niemające specjalistycznej wiedzy. Są to też cechy najbardziej dostrzegalne i rozpoznawalne.

Siedlisko przyrodnicze roślin znalazło odzwierciedlenie w 13,53% nazw gatunków. W tym wypadku zauważalna staje się różnica w podziale na człony nazw – dla trzech języków łącznie ta charakterystyka jest pięciokrotnie częściej określana za pomocą epitetów gatunkowych niż nazw rodzajowych. Jest to model pragmatyczny, szczególnie istotny z punktu widzenia zielarstwa, ponieważ charakteryzuje miejsce, w którym dany gatunek występuje, a więc stanowi ułatwienie dla zbieraczy i rolników.

Miejsce trzecie pod względem rozpowszechnienia w binominalnym nazewnictwie gatunków zajmuje OMNJ, charakteryzujący właściwości lecznicze i zastosowanie medyczne roślin (12,47%), co nie powinno dziwić, zważywszy na specyfikę tej funkcjonalnej grupy roślin. Ponad dwukrotnie częściej informacje dotyczące właściwości leczniczych są przekazywane przez epitety gatunkowe.

Warto podkreślić, że reprezentatywność dwóch powyższych modeli nazewnicznych (we wszystkich trzech językach) w znacznej części zapewniają epitety gatunkowe o charakterze uogólniającym, obecne z różną częstotliwością oraz w niejednakowej liczbie ekwiwalentów znaczeniowych w poszczególnych językach. Pierwsza grupa uogólniających nazw gatunkowych odnosi się do powszechności występowania danego gatunku (siedlisko w znaczeniu uogólnionym, a także rozpowszechnienie, pospolitość, typowość) i w poszczególnych językach ma postać: łac. *vulgaris*, *-e*, *communis*; pol. pospolity, *-a*, zwyczajny, *-a*; ros. обыкновенный, *-ая*. W charakterze przykładów nazw zawierających epitety uogólniające tego typu można przytoczyć: *Artemisia vulgaris* L., bylica pospolita, полынь обыкновенная; *Marrubium vulgare* L., szanta zwyczajna, шандра обыкновенная;

Ricinus communis L., rącznik pospolity, клещевина обыкновенная. Druga z wymienionych grup nazw gatunkowych przekazuje uogólnione informacje o uzdrawiającym działaniu rośliny i w łacińskich nazwach naukowych najczęściej jest wyrażona przymiotnikiem jakościowym *officinalis, officinale, officinarum* – z łac. *officina* ‘apteka’⁵, Odpowiedniki znaczeniowe epitetu gatunkowego *officinalis*⁶ w języku polskim to: lekarski i apteczny, natomiast w rosyjskim – лекарственный, аптечный i лечебный. Jako przykłady można podać nazwy takich gatunków jak: *Althaea officinalis* L., prawoślaz lekarski, алтей лекарственный, syn. алтей аптечный; *Pulmonaria officinalis* L., miódunka plamista, syn. miódunka apteczna, медуница лекарственная; *Artemisia abrotanum* L., bylica boże drzewko, полынь лечебная.

Cechami biologicznymi roślin rozumianymi jako specyfika ich wzrostu i rozwoju jest motywowanych 5,79% ogółu nazw gatunków. Reprezentatywność tego modelu wśród nazw rodzajowych i epitetów gatunkowych jest porównywalna – z wyjątkiem nazw rosyjskich, których człony gatunkowe przekazują informacje dotyczące wegetacji i sposobu rozmnażania roślin niemal dwukrotnie częściej niż rodzajowe. Alternatywne (pozamedyczne) wykorzystanie roślin leczniczych (4,96%) to kryterium nazewnicze mające charakter pragmatyczny, odwołujące się do doświadczenia w zastosowaniu roślin w różnych celach użytkowych – innych niż leczenie chorób. Są to nazwy stricte informacyjne, określające gatunki mające zazwyczaj wiele mian ludowych. W nazewnictwie binominalnym ten OMNJ przeważnie reprezentują człony rodzajowe nazw. Pochodzeniem geograficznym roślin motywowane jest 3,37% analizowanych nazw gatunków i model ów zdecydowanie dominuje w epitetach gatunkowych nazw (stosunek liczbowy 49:8).

Nazwy roślin motywowane kulturowo nie są licznie reprezentowane (3,07%), niemniej stanowią interesującą pod względem semantycznym grupę nomenów. Cechy dystynktywne, jakie złożyły się na ten OMNJ, stały się podstawą motywacji głównie nazw rodzajowych, co najsilniej zostało wyrażone w polskich nazwach nomenklaturowych (aż 18:2). Gatunki, których nazwy można zakwalifikować do motywowanych kulturowo, zazwyczaj charakteryzują się mnogością mian gwarowych, co wydaje się naturalne i uzasadnione, ponieważ są to rośliny głęboko zakorzenione w tradycjach ziołolecznictwa ludowego, którym często przypisuje się działanie apotropaiczne, a także rośliny, obdarzone nazwami związanymi z religią chrześcijańską.

Właściwości trujące roślin leczniczych stały się semantyczną podstawą nominacji stosunkowo niewielu gatunków (2,01%), do tego w nazwach rodzajowych ten motyw ogółem występuje dwukrotnie częściej niż w epitetach gatunkowych (w rosyjskich niemal czterokrotnie). Dany OMNJ jest użyteczny, bowiem nie tylko wyróżnia rośliny, ale ostrzega przed potencjalnym niebezpieczeństwem, jakie stwarzają, niemniej jednak w binominalnym nazewnictwie botanicznym nie należy do popularnych. Zgoła odmiennie wygląda sytuacja, jeśli chodzi o mianownictwo ludowe gatunków zaliczanych do trujących: nazw ludowych

⁵ Por.: Kreiner J., 1960, *Słownik etymologiczny łacińskich nazw i terminów używanych w biologii oraz medycynie*, Wrocław–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN, s. 144; Rejewski M., 1996, *Pochodzenie łacińskich nazw roślin polskich. Przewodnik botaniczny*, Warszawa: Książka i Wiedza, s. 115.

⁶ Jacek Drobnik zwraca uwagę na nieścisłość językowo-rzeczową w nazewnictwie naukowym, podając w wątpliwość właściwe użycie słowa *officinalis*, proponując użycie „szerszych znaczeniowo przymiotników łacińskich: *medicinalis, medicatus, medicus* – zależnie od kontekstu znaczących ‘medyczny, leczniczy, lekarski’” (Drobnik J., 2015, *Roślinna materia medyczna (1700–1950) pod względem taksonomii, nomenklatury i terminologii łacińskiej aptecznej i farmakognostycznej*, Katowice: Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, s. 6, przyp. 21). Moim zdaniem to samo można odnieść do odpowiedników nazewniczych w językach narodowych, typu: ‘apteczny, аптечный’, zamieniając je proponowanymi przez Drobnika.

odzwierciedlających szkodliwość lub toksyczność roślin jest bardzo dużo, cechują się negatywnym wartościowaniem, obrazowością i w większości mają charakter metaforyczny.

Zaledwie 1,30% ogółu badanego nazewnictwa stanowią nazwy odantroponimiczne, przy czym częściej model ten jest reprezentowany przez człony rodzajowe. Pośród nazw gatunków roślin leczniczych wywodzących się z mitologii greckiej lub rzymskiej (także 1,30%) są niemal wyłącznie człony łacińskich nazw naukowych. Model ten jest specyficzny również z tego względu, że występuje tylko w nazwach rodzajowych – wśród 846 zbadanych epitetów gatunkowych nie ma ani jednego, który charakteryzowałby się taką motywacją nazewniczą.

Ostatni z wyodrębnionych przeze mnie OMNJ, to „inne motywacje”. Obejmuje on nazwy wskazujące na gradację (np. rozmiaru), wartościowanie, typowość i inne cechy, które trudno byłoby sklasyfikować według kryteriów wcześniej omówionych. Stanowią one łącznie 4,02% ogółu zbadanych nazw. W materiale nazewniczym odnoszącym się do tego modelu znacząco przeważają epitety gatunkowe.

Co dziesiąta nazwa (biorąc pod uwagę obydwa człony nazw binominalnych) zbadanych w niniejszej pracy 218 gatunków roślin leczniczych ma nieczytelną motywację semantyczną (10,58%). Do tej kategorii należą głównie nazwy zapożyczone, w mniejszym zakresie także rodzime (polskie, rosyjskie) o niejasnej motywacji. Zapóżyżenia wyrazowe w oficjalnym nazewnictwie gatunków roślin leczniczych nie są aż tak częste, jak można byłoby przypuszczać, uwzględniając fakt, że w tej grupie roślin znalazło się wiele taksonów obcego pochodzenia. W nazwach wernakularnych głównym źródłem pożyczek językowych jest łacina (a dokładniej zlatynizowane nazwy naukowe), znacznie rzadziej poszczególne człony nazw binominalnych bywają zapożyczone z innych języków (niemieckiego, arabskiego, polskiego, tureckiego i in.). Zapóżyżenia wyrazowe występują także w nazewnictwie naukowym. W wyniku badania stwierdziłam obecność łącznie 153 zapóżyżeń wyrazowych w nazwach rodzajowych i epitetach gatunkowych, co stanowi 9% ogółu nazw, w tym 119 członów nazw to zapóżyżenia wyrazowe poszczególnych członów łacińskich nazw naukowych, co stanowi 7% ogółu nazw (obydwu członów). Warto nadmienić, że ze względu na różne interpretacje etymologiczne, zmiany taksonomiczne zachodzące w nazewnictwie, przeniesienia nazw, zawiłą historię zarówno wykorzystywania roślin, jak i nazw, którymi je obdarzano, niekiedy problemem staje się ustalenie języka źródłowego konkretnych zapóżyżeń wyrazowych w nazewnictwie botanicznym.

W nazwach wernakularnych znacznie bardziej niż leksykalne są rozpowszechnione zapóżyżenia strukturalne, czyli kalki językowe (słowotwórcze) łacińskich nazw naukowych. Na podstawie przeprowadzonego badania mogę stwierdzić, że w dwuczłonowych polskich i rosyjskich nazwach gatunków roślin leczniczych łączna liczba zapóżyżeń strukturalnych w postaci kalk (rzadziej półkalk) poszczególnych członów łacińskich nazw systematycznych wynosi 357, co stanowi aż 21,1%, czyli ponad 1/5 całości zbadanego nazewnictwa. Zapóżyżenia struktury nazw obcojęzycznych zdecydowanie przeważają wśród epitetów gatunkowych, które w językach polskim i rosyjskim są często tworzone na wzór epitetów gatunkowych w łacińskich nazwach naukowych. Takie epitety – kalki można byłoby zaliczyć do nazw informacyjnych charakteryzujących określane gatunki i w ten sposób odróżniających je od innych. Są to nazwy motywowane, których wewnętrzna forma odzwierciedla rozmaite właściwości roślin: m.in. cechy morfologiczne (dotyczące wyglądu i budowy rośliny lub jej organów), różnego typu podobieństwa rośliny lub jej organów, właściwości chemiczne wpływające na zapach, smak lub toksyczność gatunku, właściwości ekologiczne (siedlisko, sposób wegetacji, specyfika rozwoju i rozmnażania się), pochodzenie geograficzne i występowanie w stanie naturalnym, praktyczne wykorzystanie rośliny (przez człowieka lub zwierzęta), wrażenie wywierane przez roślinę. Jeśli chodzi o zapóżyżenia obcojęzyczne ogółem w strukturze binominalnych nazw polskich i rosyjskich, najczęściej mamy do czynienia

z połączeniem kalki i zapożyczenia wyrazowego nazwy łacińskiej w ramach jednej nazwy wernakularnej. Człon rodzajowy nazwy stanowi wówczas zapożyczenie wyrazowe (w ujęciu graficznym i fonetycznym jest to transkrypcja lub transliteracja) łacińskiego członu rodzajowego; epitet gatunkowy zaś – odpowiednio kalkę (rzadziej półkalkę), czyli tłumaczenie łacińskiego epitetu gatunkowego, np.: aloes drzewiasty, алоэ древовидное (*Aloe arborescens* Mill.); kolendra siewna, кориандр посевной (*Coriandrum sativum* L.). Warto nadmienić, że tego typu nazwy połączone gatunków częściej występują w nazewnictwie rosyjskim niż w polskim.

Znaczna część oficjalnych nazw roślin leczniczych ma charakter metaforyczny, wynikający z reakcji emocjonalnej człowieka na poznawane rośliny, a także z różnego rodzaju skojarzeń i wyobrażeń, jakie w związku z tym się pojawiają. W nazwach nomenklaturowych gatunków łącznie we wszystkich trzech językach zarejestrowałam 286 członów (nazw rodzajowych i epitetów gatunkowych), które można uznać za metaforyczne, co stanowi prawie 17% ogółu członów nazw (16,9%). Bez wątplenia nie jest to mało i można konstatować, że niejako stoi to w sprzeczności z neutralnym charakterem oficjalnej nomenklatury botanicznej, będącej przecież częścią języka specjalistycznego. Z moich obserwacji wynika, że odsetek ten jest jednak znacznie wyższy w mianownictwie ludowym, w dużym stopniu opartym na danych perceptywnych (barwa, zapach, smak, rozmiar) i cechującym się nieporównywalnie większą obrazowością i ekspresywnością niż oficjalne nazewnictwo botaniczne.

W wyniku badania stworzyłam tabelaryczny wykaz gatunków roślin leczniczych dziko rosnących i uprawnych, których nazwy zanalizowałam pod względem onomazjologicznym. Wykaz jest zamieszczony na stronach 363–447. Za podstawę układu nazw w tabeli przyjąłam nazwy systematyczne (łacińskie naukowe). W kolejnych kolumnach zamieściłam odpowiadające łacińskim nazwy wernakularne – polskie i rosyjskie: binominalne nomenklaturowe, jednowyrazowe rozpowszechnione w języku ogólnym, wybrane miana ludowe (gwarowe, dialektalne) i nazwy dawne. Dla każdego z omawianych gatunków roślin wyodrębniłam od pięciu do nawet kilkudziesięciu nazw – w zależności od tego, na ile znana i popularna jest dana roślina w polskiej lub rosyjskiej społeczności językowej albo czy jest to gatunek rodzimy czy obcy. W wykazie ujęłam 846 binominalnych (dwuczłonowych) nazw nomenklaturowych gatunków, włączając w to ich najbardziej rozpowszechnione nazwy synonimiczne, w tym 218 łacińskich nazw naukowych i ich 37 synonimów, 218 polskich nazw nomenklaturowych i ich 57 synonimów, 218 rosyjskich nazw nomenklaturowych i ich 98 synonimów. Ogółem wykaz zawiera ustalone OMNJ dla 1692 członów binominalnych nazw 218 gatunków roślin (nazwy rodzajowe + epitety gatunkowe). Poszczególne człony każdej z nazw zanalizowałam i sklasyfikowałam oddzielnie.

Na podstawie analizy binominalnego nazewnictwa gatunków roślin leczniczych w trzech językach można stwierdzić, że charakteryzuje się ono relatywnie wysokim stopniem motywacji nazewniczej oraz w większości jasną „wewnętrzną formą” nazw. W niejednakowym stopniu i zakresie występują w nim różne rodzaje motywacji, u której podstaw leżą określone cechy dystynktywne. Najczęściej mamy do czynienia z modelami onomazjologicznymi opartymi na rzeczywistych i najbardziej rozpoznawalnych właściwościach nazywanych roślin – zarówno w wymiarze fizycznym (cechy budowy), jak i ze względu na miejsce występowania, właściwości rozwoju itp. oraz realne, aczkolwiek różnorodne zastosowanie surowca roślinnego. W nazwach gatunków roślin leczniczych najbardziej rozpowszechnionym motywem nazewniczym we wszystkich badanych językach są cechy morfologiczne, czyli właściwości budowy roślin, zwłaszcza odbierane za pomocą zmysłu wzroku. Wydaje się to naturalne, jak stwierdza bowiem Witold Doroszewski: „każdy wyraz w swej funkcji znaku

językowego, to znaczy jako element oznaczający, jest postrzegalny zmysłami, jest więc przedmiotem percepcji”⁷.

Między nazwami polskimi a rosyjskimi występują zarówno podobieństwa, jak i różnice o charakterze językowo-kulturowym, wynikające z odmiennych systemów pojęciowych obu języków. Język stanowi odbicie kultury porozumiewającego się nim narodu, co jest dostrzegalne przede wszystkim w słownictwie i we frazeologii. Stąd wynikająca zbieżność (całkowita albo częściowa) bądź rozbieżność między porównywanymi nomenami – w aspekcie formalnym (graficznym i fonetycznym) oraz znaczeniowym.

W wypadku nazw botanicznych (nomenklaturowych) wernakularnych (polskich i rosyjskich) mogą występować różne zakresy odpowiedniości formalno-semantycznej z będącą pierwowzorem łacińską nomenklaturą naukową. Pod względem leksykalno-semantycznym i/lub słowotwórczym oficjalne nazwy wernakularne gatunków w dużej części są odwzorowaniem (całkowitym lub częściowym) łacińskich nazw systematycznych. Szczególnie dotyczy to nazewnictwa gatunków roślin obcego pochodzenia – ich nazwy tworzone w językach narodowych to nierzadko kalki lub zapożyczenia wyrazowe z łaciny (spolszczenia i zruszczenia), czasem przejmowane nie bezpośrednio, ale za pośrednictwem innego języka. Epitety gatunkowe w nazwach często mają postać kalki językowej, są wiernym tłumaczeniem łacińskiego epitetu gatunkowego. To dowód na to, że nazewnictwo roślin leczniczych w językach narodowych stanowi wymierny skutek wzajemnych oddziaływań języków i kultur.

W odniesieniu do tych samych gatunków roślin leczniczych w dwóch badanych synchronicznie językach narodowych mogą występować analogiczne lub zbliżone modele onomazjologiczne nazw. Mechanizmy nominacji językowej często są podobne, szczególnie gdy analizowane nazwy mają obce pochodzenie i ich formalne podobieństwo jest wynikiem zapożyczania (zapożyczenia właściwe – wyrazowe) i/lub kalkowania łacińskich nazw naukowych lub gdy społeczny odbiór czy zakres praktycznego wykorzystania nazywanych roślin są takie same. Stanowi to przejaw uniwersalizmu językowego i zbieżnego podejścia nazywających do tego, co nazywane.

Odmienne modele onomazjologiczne są uwarunkowane kulturowo, będąc oznaką niejednakowego sposobu postrzegania rośliny, charakterystycznego dla przedstawicieli danej kultury i języka, a następnie ujmowania tego w procesie nominacji językowej. Jak wykazałam w badaniu, w oficjalnym nazewnictwie botanicznym występują znaczne różnice w sposobie nazywania, przy czym niekiedy w każdym z trzech porównywanych języków nazwy jednego gatunku odznaczają się inną motywacją.

Niejednorodność ludowego (gwarowego, także regionalnego, dialektalnego) nazewnictwa roślin leczniczych jest niejednakowo odbierana i oceniana przez uczonych reprezentujących różne dyscypliny oraz specjalistów różnych branż, mających w swojej działalności naukowej lub pracy zawodowej do czynienia z nazwami botanicznymi. Prezentowane w tekstach ich autorstwa opinie na temat zróżnicowania gwarowych nazw roślin leczniczych są skrajnie odmienne. Może być ono traktowane jako bogactwo leksykalne języka (według językoznawców, kulturoznawców, etnografów) albo jako poważne utrudnienie w komunikacji, które w pewnych sytuacjach może doprowadzić do omyłkowego i tragicznego w skutkach stosowania poszczególnych gatunków, np. w celach leczniczych lub innych (według biologów, botaników, lekarzy, farmaceutów, rolników). Jednak niezależnie od punktu widzenia niezbędna jest dbałość o ludowe nazewnictwo roślin, stanowiące skarbnicę kultury narodowej, które odzwierciedla ludowy językowy obraz świata i które, niestety, obecnie zanika.

⁷ W. Doroszewski, 1982, *Język, myślenie, działanie: rozważania językoznawcy*, Warszawa: PWN, s. 175.

Na podstawie badania można dojść do wniosku, że w nominacji językowej roślin leczniczych w językach narodowych (tu: polskim i rosyjskim) istnieją dwie tendencje charakterystyczne dla różnych typów nazw. Tworzenie oficjalnych nazw botanicznych, czyli binominalnych nazw nomenklaturowych, odznacza się dążeniem do internacjonalizacji oraz precyzji. Botanicy starają się, aby nazwy wernakularne były jednoznacznie identyfikowalne z łacińską nomenklaturą naukową – co nie zawsze oznacza, że okazują się jednakowe lub podobne w różnych językach, są przecież tworzone z rodzimego „materiału językowego”. Tego typu pragmatyczne podejście jest reprezentowane głównie przez uczonych zajmujących się roślinami i surowcami leczniczymi pochodzenia roślinnego w swojej codziennej pracy: botaników, ogrodników, farmaceutów czy lekarzy.

Ludowe nazwy roślin leczniczych nie były przedmiotem mojego badania, niemniej opierając się na ich zestawieniu i porównaniu z oficjalną nomenklaturą botaniczną w językach narodowych również mogę wysnuć pewne wnioski ogólne. Nazewnictwo gwarowe cechuje się tendencją do naczjonalizacji, dążeniem do zamanifestowania w strukturze nazwy specyficznych cech języka i tym samym kultury narodu. Tego typu mianownictwo odznacza się swojskością i niepowtarzalnym kolorytem charakterystycznym dla określonego obszaru, często odzwierciedlającym ziołolecznictwo ludowe praktykowane na tym obszarze. Samych zaś nazw odnoszących się do konkretnego gatunku bywa wiele (nie licząc odmianek gramatycznych), ponieważ tym samym roślinom w różnych regionach, a czasem nawet wsiach, nierzadko są odrębnie nadawane miana gwarowe. Zazwyczaj są one znane przez ludność zamieszkującą określony teren, ale ogólna identyfikacja i przyporządkowanie ich konkretnym gatunkom może już sprawiać kłopoty. W związku z mnogością takich określeń występują nazwy synonimiczne i homonimiczne, co nie jest pozytywnym zjawiskiem w mianownictwie. W tworzonych nazwach, które częstokroć stanowią kalki nazw łacińskich, a właściwie zlatynizowanych nazw naukowych, zazwyczaj są wykorzystywane czytelne motywy nominacyjne, zrozumiałe dla użytkowników języka. Niewykluczone, że kalki są tworzone bezwiednie, bo przecież motywacja nazewnicza w różnych językach może być zbieżna, tak jak są porównywalne, będące podstawą nominacji, cechy tych samych gatunków roślin występujących i otrzymujących nazwy na różnych obszarach, niezależnie od języka, jakim porozumiewają się ich mieszkańcy. Kalka – mimo że stanowi zapożyczenie strukturalne, wierne odwzorowanie obcej struktury słowa – jest uważana za wariant bardziej „swojski” i narodowy, nie kojarzy się z obcą leksyką, ponieważ jest zrozumiała dla rodzimych użytkowników języka zapożyczającego.

Realizując swoje badanie i zapoznając się ze źródłami, w obydwu społecznościach językowych (polskiej i rosyjskojęzycznej) zaobserwowałam wyraźną tendencję do przenikania specjalistycznych nazw botanicznych (nomenklaturowych) do zasobu słownictwa ogólnego i do tekstów stylu publicystycznego, zarówno dwuczłonowych nazw wernakularnych, jak i nazw systematycznych, tj. łacińskich naukowych. Sądzę, że upowszechnienie oficjalnej nomenklatury botanicznej może stanowić dowód na postęp w edukacji i coraz większe znaczenie nauki w życiu społeczeństw. Niemniej jednak, poprawność użycia odpowiednich nazw w wypowiedziach charakteryzujących różne odmiany języka stanowi niezbędny warunek przestrzegania kultury języka.

W badaniu wykorzystałam różne metody i ujęcia badawcze. Podstawę stanowiła analiza onomazjologiczna, dzięki której mogłam ustalić, jakie pojęcia i motywy pozajęzykowe rządzą tworzeniem binominalnych nazw gatunków roślin leczniczych przy uwzględnieniu różnych kryteriów klasyfikacji. Aby było to możliwe, musiałam dokonać klasyfikacji i systematyzacji badanego materiału, czyli nazw botanicznych. W analizie onomazjologicznej wykorzystałam metodę opisową, wyjaśniając różne aspekty nominacji językowej. Metodę analogii zastosowałam w trakcie zestawiania i porównywania zarówno samych nazw, jak i motywów

nazewniczych nazw w różnych językach bądź różnego typu nazw w jednym języku – w celu wykrycia między nimi podobieństw oraz ustalenia różnic. Czerpałam również z danych etymologicznych, ponieważ badanie motywacji nazewniczej w ujęciu semantycznym i słowotwórczym jest powiązane z badaniem etymologii wyrazów. Aktywnie wykorzystywałam dane leksykograficzne, etnolingwistyczne i etnograficzne. Ponadto w dużej mierze posiłkowałam się informacjami biologicznymi (botanicznymi oraz z zakresu rolnictwa i ogrodnictwa) i medycznymi. Aby podsumować badanie, zastosowałam metodę statystyczną otrzymanych wyników, a także ich opis i interpretację.

Chcę podkreślić, że badanie nazewnictwa roślin leczniczych ma charakter interdyscyplinarny. Zajmują się nim przedstawiciele botaniki i językoznawstwa, ale również etnografii, historii farmacji, historii nauki. Problematyka ta cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem etymologów, dialektologów, etnolingwistów i antropolingwistów. Stąd też realizowane badania łączą elementy metodologii i źródła charakterystyczne dla różnych dyscyplin naukowych. Interdyscyplinarność wiąże się także z niejednakowym podejściem przedstawicieli nauk humanistycznych i przyrodniczych do określonych kwestii, niekiedy zgoła odmiennym (np. w temacie poprawności nazewnictwa, precyzji w nominacji gatunków roślin, dopuszczalności synonimii i homonimii nazewniczej). Od kilku lat regularnie uczestniczę w cyklicznej interdyscyplinarnej konferencji „Rośliny lecznicze w nauce i kulturze”, organizowanej przez Pracownię Historii Nauk Przyrodniczych i Medycznych Instytutu Historii Nauk PAN pod kierunkiem prof. Iwony Arabas, we współpracy z Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka w Ciechanowcu⁸. Udział w tym interesującym i bardzo wartościowym przedsięwzięciu naukowym uzmysłowił mi, jak trudno jest pogodzić różne nurty badań nad roślinami leczniczymi. Aby stało się to możliwe, w pierwszej kolejności należy je zaprezentować – po to, by inni mogli się do nich odnieść, skonfrontować z wynikami swoich badań, poszerzyć, rozwinąć. Dlatego jedną z przesłanek mojego opracowania była próba zaprezentowania różnych punktów widzenia na zagadnienie nominacji językowej w botanice – w celu ułatwienia wzajemnego zrozumienia i, co z tym idzie, poszanowania odrębności badawczej, wpisanej w specyfikę danej dyscypliny. Mam nadzieję, że choć w części mi się to udało.

Komunikację językową zarówno naukowców i specjalistów, jak i niespecjalistów zainteresowanych roślinami leczniczymi, mogłoby ułatwić postulowane przeze mnie w pracy i mające na celu ochronę języka ojczystego stosowanie we wszelkich publikacjach specjalistycznych z zakresu nauk o życiu – nie tylko popularnonaukowych, ale również stricte naukowych – nazw nomenklaturowych w językach narodowych, oprócz obowiązujących łacińskich nazw systematycznych. Użycie oficjalnie przyjętych nazw wernakularnych nie przeczy zasadom obowiązującym w świecie nauki, może przynieść korzyści dla sfery przekazu naukowego i kultury języka. Dzięki temu ten segment nauki może stać się bardziej otwarty i dostępny dla różnych odbiorców, a jednocześnie zostanie zachowany czynnik narodowy w publikacjach, co może sprzyjać upowszechnieniu zdobyczy nauki.

W obecnej sytuacji, gdy wskutek nieodpowiedzialnej działalności człowieka zanika wiele gatunków roślin, niemałe znaczenie ma inwentaryzacja zasobu nazw botanicznych. Aby była ona możliwa i całościowa, tj. obejmowała nazewnictwo obecne we wszystkich odmianach języka, niezbędna jest współpraca reprezentantów różnych dziedzin i dyscyplin nauki, co już ponad 30 lat temu postulowała Kwiryna Handke, która swój artykuł potraktowała jako głos w dyskusji poświęconej temu zagadnieniu⁹. Rośliny, w tym lecznicze, są nieodłączną częścią

⁸ Informacje nt. konferencji są dostępne na stronie: <https://etnofarmacja.pl/informacje> [dostęp: 3.06.2026].

⁹ K. Handke, 1993, *Polskie nazewnictwo botaniczne oczami językoznawcy* [w:] *Historia leków naturalnych*, t. 4: *Z historii i etymologii polskich nazw roślin leczniczych*, red. B. Kuźnicka, Warszawa: Instytut Historii Nauki PAN, s. 21, przypis 1.

otaczającej nas rzeczywistości. Poznanie powodów, dla których dana roślina została nazwana tak a nie inaczej, jak również zrozumienie ogólnych zasad kierujących nominacją językową, ułatwia nam poznanie roślinnego świata i rozumne z niego korzystanie. Także w trakcie nauki języków obcych warto zgłębiać nazewnictwo botaniczne – nie tylko po to, aby opanować tę warstwę słownictwa, ale również by lepiej poznać i zrozumieć sposób myślenia i kategoryzacji charakteryzujący daną społeczność językową.

Mam nadzieję, że przedstawiona w niniejszym Autoreferacie monografia mojego autorstwa da określony asumpt do badań nad słownictwem specjalistycznym, a materiał leksykalny zebrany i zestawiony w trakcie analizy okaże się użyteczny w praktyce. W obecnych warunkach społeczeństwa informacyjnego i rosnącego zainteresowania fitoterapią znajomość nazewnictwa roślin zielarskich może okazać się wysoce przydatna. Chciałabym, aby dzięki omawianym nazwom czytelnicy zainteresowali się roślinami o przeznaczeniu leczniczym. W dobie stałego narażenia na działanie substancji chemicznych oraz zanieczyszczenie środowiska naturalnego, co wpływa na wzrost zachorowalności i śmiertelności w społeczeństwach, jakakolwiek uwaga poświęcona roślinom jest nieoceniona dla naszego zdrowia i życia.

Wyniki uzyskane w badaniu mogą być wykorzystane w różnych obszarach, m.in. w badaniach konfrontatywnych języka polskiego i rosyjskiego, w badaniach onomazjologicznych – w obrębie jednego z badanych języków i w aspekcie porównawczym, w praktyce leksykograficznej, w nauczaniu akademickim języka rosyjskiego, w szczególności w zakresie gramatyki opisowej tego języka, a także gramatyki porównawczej. W przypadku dalszych badań nad nazewnictwem botanicznym zakres tematyczny może być poszerzony, ale zachowane zostaną pewne elementy wspólne: materiał badawczy może być wyekscerpowany z różnych źródeł, niemniej zawsze będą to nazwy roślin, stanowiące niematerialne obiekty kultury i świadectwo tego, jak człowiek postrzega otaczający go świat przyrody. Stworzony na potrzeby niniejszej pracy i będący jej uzupełnieniem trójjęzyczny wykaz gatunków roślin leczniczych – w postaci tabelarycznej i z wyjściowym językiem łacińskim – w przyszłości może zostać wykorzystany do prowadzenia badań językoznawczych, a także służyć pomocą tłumaczom, którzy w swej pracy zawodowej mają do czynienia z nazewnictwem botanicznym.

Poza zaprezentowaną monografią naukową **zagadnieniom nominacji językowej roślin leczniczych w językach polskim, rosyjskim i łacińskim**, w ujęciu porównawczym oraz interdyscyplinarnym, poświęcone są wymienione poniżej **33 publikacje naukowe** mojego autorstwa, w tym **13 artykułów w czasopismach naukowych** („Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, „Przegląd Rusycystyczny”, „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu”, „Studia Wschodniosłowiańskie”, „Język. Religia. Tożsamość”, „Acta Neophilologica”, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medyczną”, „Czasopismo Aptekarskie”, „Вісник Одеського Національного Університету. Серія Філологія”) oraz **20 rozdziałów w monografiach wieloautorskich**. Prace w językach polskim (27) i rosyjskim (6) były opublikowane w latach 2010–2026 w kraju i za granicą (Ukraina, Łotwa, Rosja, Hiszpania). Prócz tego, na stronach internetowych konferencji, w których uczestniczyłam, kilkakrotnie zostały zamieszczone streszczenia moich wystąpień (nie uwzględniam ich w wykazie). Do niektórych swoich prac spośród wymienionych odwołuję się w zaprezentowanej powyżej monografii autorskiej, wykorzystując w różnym zakresie uzyskane w nich rezultaty badań cząstkowych, o czym każdorazowo informuję w tekście głównym książki oraz w przypisach dolnych.

Obiektem prowadzonych przeze mnie od kilkunastu lat badań są nazwy roślin o przeznaczeniu leczniczym w językach polskim i rosyjskim w porównaniu z łacińskimi

nazwami systematycznymi. W dwóch artykułach analizuję również nazwy ukraińskie (w porównaniu z polskimi albo z polskimi i rosyjskimi, oraz na tle łacińskich nazw systematycznych). Interesują mnie przede wszystkim nazwy nomenklaturowe, tj. oficjalne nazewnictwo botaniczne, w węższym zakresie także miana ludowe, ale analizuję również nazwy potoczne, handlowe, farmakopealne i in. Przedmiotem badań są różne aspekty nominacji językowej roślin o przeznaczeniu leczniczym: motywacja semantyczna ich nazw, w tym różne jej rodzaje, aspekty etnolingwistyczne i kulturowe, cechy stylistyczne nazw, ich pochodzenie, budowa słowotwórcza, kwestie poprawnościowe, specyfika przekładu, aspekty pragmatyczne, a także stylistyczne, w tym idiolektalne, związane z użyciem/występowaniem poszczególnych typów nazw botanicznych w różnych tekstach, sferach bądź dziedzinach życia ludzkiego i in.

W ten sposób na materiale nazewniczym realizuję badania, które można przyporządkować do obszarów takich działów językoznawstwa, jak: onomazjologia i semantyka leksykalna, etnolingwistyka i lingwistyka kulturowa, językoznawstwo konfrontatywne, terminologia specjalistyczna, translatoryka. Chciałabym nadmienić, że teksty niektórych spośród moich prac zawierają elementy kilku działów, wzajemnie przenikające się i uzupełniające, do tego w ujęciu porównawczym, w związku z czym trudno jednoznacznie określić ich specyfikę i ustalić przynależność.

Wszystkie poniższe artykuły i rozdziały w monografiach wieloautorskich są wymienione w załączniku nr 3 do Wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego (Wykaz osiągnięć naukowych), dlatego przy ich wyszczególnianiu będę podawać jedynie tytuł, a po nim w nawiasie dane odsyłające do właściwej pozycji załącznika nr 3. W miarę możliwości pozycje będę opisywać w porządku odwrotnie chronologicznym, tj. od ostatnio wydanych do najwcześniejszych.

Większość moich prac jest poświęcona zagadnieniom **onomazjologii i semantyki leksykalnej**, podobnie jak przedstawiona powyżej monografia autorska. Problematyka motywacji semantycznej nazw poruszona jest w niemalże wszystkich pracach – w różnym ujęciu i zakresie.

Kwestiom odzwierciedlenia wątków religijnych w nazewnictwie roślin leczniczych poświęciłam tekst *Motywacje religijne w nazewnictwie roślin leczniczych na przykładzie nazw polskich i rosyjskich oraz łacińskiej nomenklatury botanicznej* (Zał. nr 3, poz. II.2.9). Taki model nominacji językowej jest charakterystyczny głównie dla mianownictwa gwarowego i dotyczy roślin mających szczególne ważne znaczenie w ziołolecznictwie ludowym. Nawiązujące do postaci biblijnych, świętych kościoła, świąt religijnych, zwyczajów i obrzędów nazwy roślin mają pozytywny wydźwięk i konotacje, odzwierciedlają szacunek do utrwalonych w nich osób, postaci i zdarzeń.

Dwie spośród moich prac dotyczą nazw roślin leczniczych motywowanych ich właściwościami trującymi: *Postrzeganie trujących roślin leczniczych przez pryzmat ich nazw (na przykładzie nazewnictwa polskiego i rosyjskiego)* (Zał. nr 3, poz. II.2.9) oraz *Особенности номинации ядовитых лекарственных растений в русском и польском языках* (Zał. nr 3, poz. II.2.23). Analizuję w nich nazewnictwo wybranych gatunków roślin, mających przeznaczenie lecznicze, które są jednocześnie silnie toksyczne. Pod względem semantycznym nazwy trujących roślin leczniczych mogą bezpośrednio wskazywać na problemy zdrowotne wynikające ze spożycia rośliny, zawierać przestrożę w postaci odniesienia do śmierci albo zwierząt drapieżnych, uważnych za groźne (co znajduje odbicie także w budowie gramatycznej, w postaci przymiotników), sugerować nieprzyjemny zapach lub ostry smak, przy czym znaczna część tego typu mian ma charakter metaforyczny, cechując się negatywnym wartościowaniem. Informacje o toksyczności zawarte w nazwach roślin mogą stanowić ważną wskazówkę

w zakresie ich (nie)stosowania, a dzięki temu zmniejszyć ryzyko potencjalnego zatrucia – pod warunkiem znajomości nazw i właściwej identyfikacji gatunku.

Biologiczny rytm rozwoju roślin leczniczych (dobowy i sezonowy) jako cecha motywacji ich nazw został przeze mnie przedstawiony w artykule *Отражение ритма развития растений в их названиях (на примере наименований лекарственных растений)* (Załącznik nr 3, poz. II.2.14). Tego rodzaju nazwy botaniczne przekazują informacje o cechach biologicznych taksonów, charakteryzując ich wegetację i sposób rozmnażania. W nominacji językowej znajduje odbicie pora kwitnienia, dojrzewania, owocowania, zbioru, a także czas przejścia rośliny w spoczynek i wyjścia ze spoczynku. Te cykliczne zmiany, zarówno typowe, jak i nietypowe, wskazują na specyfikę temporalną wzrostu i rozwoju, niekiedy w sposób niebezpośredni, metaforyczny.

Tematyce odzwierciedlenia w nazewnictwie roślin leczniczych ich alternatywnego, tj. pozamedycznego zastosowania poświęcam artykuł *Pozamedyczne zastosowanie roślin leczniczych jako semantyczna podstawa ich nominacji językowej. Polsko-rosyjskie paralele na tle nomenklatury łacińskiej* (Załącznik nr 3, poz. II.4.12). Przeprowadzam w nim analizę nominatywno-motywacyjną nazw, bazując na dość szerokim materiale językowym. Zwracam uwagę, że motywacja pozamedyczna może mieć różnoraki charakter, wskazując na właściwości, które wpływają na wykorzystanie użytkowe ziół, inne niż medyczne, np.: barwierskie, garbnikowe, paszowe, pokarmowe, przyprawowe, miododajne, kosmetyczne i in. Nazwy tego typu to często derywaty onomazjologiczne (asocjacyjne), odznaczające się pragmatyzmem, odwołujące się do ludzkiego poznania i doświadczenia.

W artykule *Z zagadnień motywacji nazw roślin leczniczych w języku polskim i rosyjskim: nazwy motywowane warunkami środowiskowymi roślin* (Załącznik nr 3, poz. II.4.13) opisuję jeden ze sposobów nominacji językowej tej grupy roślin, oparty na wykorzystaniu typu siedliska biologicznego w charakterze czynnika motywacyjnego. Na podstawie analizy nazw wysuwam tezę o nieprzypadkowości w wyborze modelu nominacyjnego i realistycznym podejściu do procesu nazywania, w którym w wyniku obserwacji środowiska ujmowane są specyficzne cechy miejsca występowania rośliny, mogące stanowić praktyczną wskazówkę co do miejsca poszukiwania określonego gatunku.

Specyfika nominacji językowej roślin leczniczych, polegającej na ukazaniu związku między nazwą gatunku a jego geograficznym pochodzeniem lub występowaniem została przeze mnie zaprezentowana w artykule *Lokalizacja geograficzna utrwalona w nazwach roślin leczniczych* (Załącznik nr 3, poz. II.2.16). Z przeprowadzonej analizy wynika, że motywy geograficzne są eksponowane przede wszystkim w nazwach systematycznych (łacińskich) oraz w nazwach nomenklaturowych (oficjalnych) w językach narodowych, ale przekaz toponimiczny najczęściej niosą epitety gatunkowe, będące przymiotnikami relacyjnymi. W mianownictwie ludowym i jednowyrazowych określeniach roślin w języku ogólnym wyznacznik geograficzny uwidacznia się w mniejszym zakresie. Tego typu nominację językową cechuje ścisły związek z rzeczywistością, obiektywizm i względna trwałość. Nazwy motywowane geograficznie są stosunkowo przejrzyste, ułatwiają użytkownikom języka identyfikację rośliny, zaś dzięki temu, że są porównywalne w różnych językach, sprzyjają komunikacji.

Cechy morfologiczne roślin jako semantyczna podstawa motywacji ich nazw zostały przeze mnie szczegółowo przedstawione w artykule *Odzwierciedlenie cech morfologicznych roślin w ich nazwach (na przykładzie nazewnictwa roślin leczniczych w języku polskim i rosyjskim)* (Załącznik nr 3, poz. II.2.19). Cechy budowy organizmów roślinnych, a zatem ich właściwości fizyczne determinujące wygląd zewnętrzny są odbierane i analizowane przez system percepcyjny człowieka – za pomocą zmysłów. Mogą być ujmowane w nominacji

językowej w sposób bezpośredni albo w relacji porównania z innymi cechami i obiektami, poprzez zaznaczenie podobieństw albo różnic. Na podstawie obszernej analizy wysuwam przypuszczenie, że są one najczęściej występującym motywem nazwotwórczym w nazewnictwie roślin leczniczych.

Motywację nazewniczą związaną z leczniczym wykorzystaniem roślin prezentuję w artykule *Lecznicze zastosowanie roślin a ich nazwy*, który ze względu na dużą objętość został opublikowany w dwóch częściach na łamach „Czasopisma Aptekarskiego” (Zał. nr 3, poz. II.4.14–15). Jego tematykę częściowo przedstawiłam w postaci wykładu (na zaproszenie) podczas XIV Sejmiku Zielarskiego. W tekście analizuję wybrane przykłady nazw wernakularnych – oficjalnych nomenklaturowych oraz ludowych (gwarowych), w językach polskim i rosyjskim, na tle łacińskich nazw naukowych. Przedstawiam motywację nazw, w których znalazły odzwierciedlenie lecznicze właściwości i zastosowanie medyczne lub weterynaryjne roślin. Motywy nazewnicze wskazują na chorobę, w której leczeniu pomocna może okazać się roślina lub na organ, na który roślina ma dobroczynny wpływ. Mogą być one także bardziej uogólnione, przekazywać informacje nie tylko o efekcie terapeutycznym, ale i o działaniu zapobiegawczym rośliny. Niekiedy mają charakter metaforyczny, wynikający z przeświadczenia o nadzwyczajnych mocach, jakimi roślina obdarza człowieka.

Zagadnienie wykorzystania metafory w nominacji językowej roślin przedstawiam w artykule *Metafora w nazewnictwie roślinnym: polskie i rosyjskie nazwy roślin leczniczych motywowane nazwami ze świata zwierząt* (Zał. nr 3, poz. II.4.10). Sposób tworzenia nazw roślin leczniczych z użyciem metafory, w której punktem odniesienia są zwierzęta – ich charakterystyczne cechy budowy, związane z nimi konotacje – jest dość rozpowszechniony w nominacji roślinnej, do tego występuje w nazwach różnego typu. Metafora w nazewnictwie, o której piszę w artykule, jest wynikiem percepcji i kojarzenia przez człowieka właściwości świata przyrody – flory i fauny, w ich wzajemnej zależności i uwarunkowaniach. Metaforyczne miana są obrazowe i łatwe do zapamiętania, nie tylko pełnią funkcję nominatywną, ale mogą również zawierać elementy wartościujące nazywane rośliny.

W swoich pracach przedstawiam także wybrane czynniki, będące podstawą nominacji językowej w botanice, jak np. motyw krwi w artykule *Krwawe, krwiste, krwistoczerwone – krew w polskich i rosyjskich nazwach roślin leczniczych* (Zał. nr 3, poz. II.2.19). W tekście podejmuję próbę wyjaśnienia motywacji nazw roślin leczniczych odznaczających się takimi (jak w tytule) specyficznymi mianami: przede wszystkim są nimi obdarzane rośliny o działaniu przeciwkrwotocznym, ściągającym i antyseptycznym, ale także rośliny w różny sposób kojarzące się z krwią – wydzielające sok o purpurowej barwie, mające intensywnie czerwone kwiaty lub owoce, zabarwioną na czerwono korę, pęd, kłącza i in.

Artykuł „*Mylące*” nazwy roślin leczniczych w języku polskim i rosyjskim (Zał. nr 3, poz. II.4.11) poświęcam problematyce ‘prawdy/nieprawdy’ w nominacji językowej roślin leczniczych. Co do zasady, informacje jakie niosą nadawane roślinom nazwy, powinny odpowiadać ujmowanym w słowa realiom i elementom rzeczywistości pozajęzykowej. Mimo, że nazwy roślin leczniczych zazwyczaj odznaczają się czytelną motywacją semantyczną wskazującą na różne cechy charakterystyczne desygnatów, to czasem mogą wprowadzać w błąd użytkowników języka. Mylące nazwy stają się przyczyną omyłkowego mniemania o geograficznym pochodzeniu roślin, mylnie sugerują ich własności użytkowe, w tym działanie na człowieka. Nazwy mogą być też błędnie kojarzone z punktu widzenia współczesnego stanu języka bądź różnie interpretowane etymologicznie. Powszechność stosowania przez przeciętnych użytkowników języka pewnych nazw w odniesieniu do określonych gatunków roślin nie wyklucza ich ‘nieprawdziwości’ z punktu widzenia botaniki. W artykule na przykładach polskich i rosyjskich, a także łacińskich ‘mylących’ (niekiedy pozornie) nazw przedstawiam to interesujące zjawisko i próbuję nakreślić jego przyczyny.

Zagadnienia z zakresu **etnolingwistyki i lingwistyki kulturowej** zostały przeze mnie poruszone w artykułach opisujących różne zjawiska w nominacji językowej roślin o przeznaczeniu leczniczym. Teksty te odnoszą się do koncepcji językowego obrazu świata, przedstawiając, w jaki sposób obraz rośliny kształtuje się w jej nazwach, jak otaczająca nas przyroda jest postrzegana i konceptualizowana przez człowieka w procesie nadawania nazw.

Specyfikę i uwarunkowania wartościowania w nazewnictwie botanicznym – konotacje wartościujące, metaforykę, stosowne środki językowe (leksykalne, słowotwórcze, stylistyczne) i in. przedstawiłam w artykule *Pozytywne wartościowanie w nazwach roślin leczniczych* (Zał. nr 3, poz. II.4.1).

Językowo-kulturowe odniesienia do tradycyjnego ludowego święta Słowian – nocy świętojańskiej i nocy Kupały w nominacji językowej wybranych gatunków roślin zielarskich w językach polskim, rosyjskim i ukraińskim obrazuje artykuł *Pogranicze obrzędowości w nominacji językowej roślin (ludowe nazwy polskie, rosyjskie i ukraińskie)* (Zał. nr 3, poz. II.4.2). W tym wypadku nazewnictwo botaniczne zajmuje miejsce niejako na pograniczu zwyczajów i obrzędów pogańskich, ludowych, chrześcijańskich.

Nazwy roślin leczniczych (przeważnie gwarowe), zawierające odwołania animalistyczne do świni – zwierzęcia, od tysiącleci nieodłącznie związane z bytem i kulturą ludzi, były przedmiotem badania w artykule *Odwołania do świni w nazewnictwie botanicznym. Na przykładzie polskich, rosyjskich i łacińskich nazw roślin leczniczych* (Zał. nr 3, poz. II.2.2).

W artykule *Obraz rośliny utrwalony w nominacji językowej: na przykładzie nazw widłaka goździstego* (Zał. nr 3, poz. II.4.3) zademonstrowałam, jak przedstawiciele dwóch bliskich sobie pod względem językowo-kulturowym narodów (Polacy i Ukraińcy) odbierają i kategoryzują ten niewielki wycinek świata roślin (jeden gatunek), utrwalając go w nazwach, z których znaczna część ma charakter metafor, opartych zarówno na wiedzy i doświadczeniu, jak i na asocjacjach, wynikających z wyobrażeń i przypisywanych roślinie nadzwyczajnych właściwości, mających oparcie w kulturze i tradycjach.

Do związków między naturą a językiem, rozumowaniem i kulturą ludzką przekazywaną w postaci tradycji nawiązuję w tekście *W kwestii odzwierciedlenia tradycji kulturowej w wybranych polskich i rosyjskich nazwach roślin leczniczych* (Zał. nr 3, poz. II.2.17). Konstatuję, że nazwy roślin leczniczych są ilustracją tego, jak człowiek w procesie nominacji językowej ujmuje obiekty przyrody, wyróżniając to, co jest dla niego ważne – w aspekcie pragmatycznym oraz kulturowym, w tym dokonując swoistego wartościowania roślin z punktu widzenia ich przydatności. Nazwy wskazują obiekty botaniczne i charakteryzują je, a mnogość synonimicznych mian ludowych pokazuje zachodzące zmiany kulturowe w dwoistym aspekcie: pogaństwo – chrześcijaństwo lub znaczenie magiczne – znaczenie lecznicze roślin. Nazwy mogą wskazywać na działanie apotropaiczne roślin i zawierać pierwiastki apokryficzne. Rośliny są zatem ‘niemym’, ale ‘nazwanym’ świadkiem historii, kultury, wierzeń, obrzędów.

Tekst *Лингвокультурные аспекты наименований лекарственных растений в русском и польском языках* (Zał. nr 3, poz. II.2.22) również poświęcony jest opisowi i porównaniu specyfiki kulturowej w odniesieniu do nominacji językowej w botanice – cechom wspólnym, ale i różnicom w sposobie postrzegania i odbioru tego fragmentu rzeczywistości pozajęzykowej, jaki stanowią nazwy roślin o przeznaczeniu leczniczym.

W artykule *Wpływ ‘doktryny sygnatur’ Paracelsusa na nominację językową w botanice (na przykładzie nazw roślin zielarskich)* (Zał. nr 3, poz. II.4.5) przedstawiam założenia sformułowanej przez Paracelsusa w XVI w. tzw. doktryny sygnatur oraz pokazuję jej wpływ na nominację językową w botanice. Asocjacje między podobieństwem cech morfologicznych roślin do narządów i objawów chorobowych człowieka, sugerujące związek wyglądu roślin

z przypisywanym im działaniem leczniczym, ilustruję na przykładzie nazewnictwa roślin zielarskich. Z analizy wynika, że krytykowana i odrzucona przez uczonych teoria sygnatur znalazła swoje odzwierciedlenie nie tylko w łacińskiej nomenklaturze naukowej, ale również w nazwach wernakularnych polskich i rosyjskich. Mimo nieracjonalności i nienaukowości, wywarła ona pewien wpływ na postrzeganie świata roślin przez użytkowników języka, co przełożyło się na nazewnictwo. Część nazw utworzonych na zasadzie skojarzeń budowy roślin z ich działaniem leczniczym nie znajduje uzasadnienia i prowadzi do mylnych wniosków, niektóre zaś są trafne.

Aspekty **pragmatyczne, a także stylistyczne, w tym idiolektalne**, związane z użyciem/występowaniem poszczególnych typów nazw botanicznych w różnych tekstach, sferach bądź dziedzinach życia ludzkiego przedstawiam w kilku swoich pracach.

Artykuł *Rośliny w przekazie reklamowym: uwagi na temat nazewnictwa produktów pochodzenia roślinnego w języku polskim i rosyjskim* (Zał. nr 3, poz. II.2.5) uzmysławia, w jaki sposób moda na zdrowy styl życia znajduje odbicie w reklamie i nazewnictwie produktów zawierających substancje pochodzenia roślinnego. Nazwy roślin leczniczych i informacje na ich temat można spotkać w opisie i składzie leków, suplementów diety, kosmetyków, żywności. W tekście przedstawiam swoje spostrzeżenia odnoszące się do nazewnictwa botanicznego w danym obszarze komunikacji społecznej. Problem stanowi kwestia prawdy i manipulacji w przekazie reklamowym oraz w nazwach produktów. Trendy w nazewnictwie wynikają ze zwiększenia świadomości żywieniowej i zdrowotnej w społeczeństwie, i co za tym idzie, z rosnącego zainteresowania konsumentów produkcją ekologiczną. Temat prezentuję na przykładzie wybranych reklam i nazw produktów funkcjonujących w polskiej i rosyjskiej przestrzeni internetowej.

W tekście *Nazewnictwo roślin leczniczych w pracach ojca Andrzeja Czesława Klimuszki – franciszkanina z Elbląga* (Zał. nr 3, poz. II.4.4) poruszam temat nomenklatury botanicznej w książkach autorstwa sławnego ojca Klimuszki. Przedstawiam postać elbląskiego ‘zielarza w habicie’ i przybliżam historię powstania jego popularnych poradników z zakresu fitoterapii. Mimo braku formalnego przygotowania zawodowego, znał działanie ziół na ludzki organizm. Rozumiał też potrzebę przestrzegania i konsekwentnie stosował zasady taksonomii i nomenklatury botanicznej obowiązujące w świecie nauki. Dzięki temu jego prace z zakresu ziołolecznictwa mają wartość zarówno praktyczną, jak i duże walory naukowe.

Specyfice nazewnictwa botanicznego na kartach polskiego przekładu Pisma Świętego poświęciłam artykuł *Uwagi na temat nazewnictwa roślin biblijnych mających zastosowanie w ziołolecznictwie* (Zał. nr 3, poz. II.2.3). Akcentuję w nim wagę problemów, jakie generuje analiza dawnych nazw roślin, z których części do dziś nie udało się należycie zidentyfikować. Realia przyrodnicze i odzwierciedlające je nazwy botaniczne stanowią nieodłączną część historii i opisów biblijnych, a zarazem część egzystencji oraz kultury narodów. Dzięki właściwemu rozpoznaniu gatunków roślin łatwiejsze jest zrozumienie licznych metafor i symboli zawartych w Biblii.

W artykule *Мир лекарственных растений в русскоязычном Интернете: языковые аспекты употребления ботанических названий* (Zał. nr 3, poz. II.2.24) pokazuję, jak moda na fitoterapię wpływa na posługiwanie się użytkownikami języka rosyjskiego nazewnictwem roślin leczniczych. Zjawisko to jest szczególnie zauważalne w Internecie, gdzie dochodzi do „odrodzenia się” czasowo zapomnianej leksyki botanicznej. Poprzez liczne tematyczne strony internetowe, nazwy roślin leczniczych wraz z opisami gatunków roślin trafiają do leksykonu przeciętnego użytkownika ruszczyzny. W ten sposób wchodząca w skład słownictwa specjalistycznego rosyjska i łacińska binarna nomenklatura botaniczna przechodzi proces

adaptacji językowej, stając się domeną nie tylko wąskiego kręgu specjalistów, ale również szerszej społeczności.

Zagadnienia poprawnościowe oraz stylistyczne w nazewnictwie botanicznym przedstawiam w artykule *O poprawności w nazewnictwie roślin leczniczych (na przykładzie wybranych nazw polskich i rosyjskich na tle łacińskiej nomenklatury naukowej)* (Załącznik nr 3, poz. II.4.8). W tekście prezentuję swoje spostrzeżenia dotyczące nazw roślin zielarskich w aspekcie poprawności ich stosowania i odstępstw od zasad językowych. W oparciu o przykłady wyekscerpowane z nazewnictwa polskiego i rosyjskiego (oficjalnych nazw nomenklaturowych i mian ludowych), na tle łacińskich nazw systematycznych, omawiam wybrane rodzaje poprawności (językowa, taksonomiczna, 'polityczna') i przedstawiam różne kwestie poprawnościowe (leksykalne, semantyczne, gramatyczne i in.).

Tematyce tej częściowo poświęcony jest również artykuł *Jeżówka czy Echinacea? Pragmatyczne aspekty funkcjonowania nazw roślin leczniczych w polskiej i rosyjskiej przestrzeni językowej* (Załącznik nr 3, poz. II.2.15), niemniej jego podstawowy cel to zasygnalizowanie obecności łacińskich nazw systematycznych w publicznej przestrzeni językowej przeciętnych użytkowników języka polskiego i języka rosyjskiego oraz próba wyjaśnienia tego zjawiska. Przytaczając i omawiając konkretne przykłady użycia nomenklatury botanicznej, dochodzę do wniosku, że stosowanie w codziennej praktyce handlowej łacińskich nazw roślin leczniczych paradoksalnie może sprzyjać zrozumiałości i dostępności dyskursu naukowego także dla przeciętnych użytkowników języków narodowych (tu: polskiego i rosyjskiego), wpływa bowiem na upowszechnienie wiedzy botanicznej i medycznej.

Tematyce **zapożyczeń językowych** w nazewnictwie roślin leczniczych poświęciłam dwa teksty, w tym obszerny artykuł *O zapożyczeniach obcojęzycznych w polskich i rosyjskich nazwach roślin leczniczych* (Załącznik nr 3, poz. II.2.12). Wskazuję w nim, że zapożyczanie obcojęzycznych nazw botanicznych jest rozpowszechnionym, a w przypadku gatunków obcego pochodzenia, także naturalnym i w pełni uzasadnionym sposobem nominacji językowej. Pożyczki językowe w nazewnictwie roślinnym wzbogacają zasób leksykalny języków narodowych i nie stanowią zagrożenia dla tożsamości językowej.

W drugim artykule pt. *Arabski ślad w rosyjskim i polskim nazewnictwie roślin leczniczych na tle łacińskiej nomenklatury naukowej* (Załącznik nr 3, poz. II.2.4) na przykładzie wybranych nazw zwracam uwagę na fakt, że w nazewnictwie botanicznym odcisnął się trwały ślad kontaktów językowo-kulturowych ze światem i medycyną arabską. W związku z brakiem rodzimych nazw dla nowych wprowadzanych gatunków roślin, ich arabskie określenia były latynizowane i zapożyczane przez języki europejskie, w tym słowiańskie. Dziś część z nich można uznać za internacjonalizmy, stanowiące językowe świadectwo wkładu Arabów w rozwój wiedzy medycznej i przyrodniczej w chrześcijańskiej Europie czasów Średniowiecza.

Wątki **budowy morfologicznej i słotwórczej nazw botanicznych** zostały przeze mnie zarysowane w kilku artykułach w różnym stopniu i zakresie.

Wyłącznie tej tematyce w aspekcie porównawczym polsko-rosyjskim poświęciłam tekst *Uwagi o nazwach złożonych w nomenklaturze botanicznej (na przykładzie nazw roślin leczniczych w języku polskim i rosyjskim)* (Załącznik nr 3, poz. II.2.6). Skupiłam się w nim na nazwach złożonych, spośród których w polskim i rosyjskim nazewnictwie roślin leczniczych najliczniej występują zestawienia (głównie dwuwyrazowe), w następnej kolejności złożenia i – najrzadziej – zrosty. Na podstawie analizy doszłam do wniosku, że nazw złożonych w rosyjskiej nomenklaturze botanicznej jest stosunkowo więcej niż w polskiej, co wiąże się z charakterystyczną dla ruszczyzny tendencją do kondensacji treści za pomocą form słotwórczych. Rzeczowniki złożone częściej występują też w nazewnictwie ludowym

(gwarowym i dawnym), przy czym w obydwu porównywanych językach. Wiąże się to ze specyfiką mianownictwa gwarowego, które jest znacznie bardziej wyraziste, oceniające i ekspresywne niż nazwy nomenklaturowe, a te cechy stylistyczne zapewniają właśnie nazwy złożone, w szczególności zrosty.

Specyfika przekładu nazw roślin leczniczych została przeze mnie poruszona w artykule *Uwagi o tłumaczeniu nazewnictwa botanicznego*, który ukazał się na łamach „Rocznika Przekładoznawczego” (Załącznik nr 3, poz. II.4.7). Zwracam w nim uwagę na trudne wybory translatorskie, uwarunkowane m.in. przez cechy gatunkowe i przeznaczenie tekstu, typ nazw, charakterystykę terytorialno-językową przekładanego materiału. Podkreślam znaczenie publikacji autorytatywnych i rolę nazw systematycznych (łacińskich) w poszukiwaniu odpowiedników przekładowych w językach narodowych. Tłumacze tekstów literackich i tekstów zawierających gwarowe nazwy roślin, pomimo denotacji winni uwzględniać także walory estetyczne, zachowywać koloryt historyczny czy lokalny, co nie jest zadaniem łatwym.

Kwestię przestrzegania zasad ekwiwalencji w przekładzie nazewnictwa funkcjonalnej grupy roślin leczniczych poruszam również w artykule *Наименования лекарственных растений: в поиске межъязыковых номенклатурных соответствий* (Załącznik nr 3, poz. II.2.18). Jest to istotne z punktu widzenia różnych typów nazw oraz specyfiki ich użycia. Łacińskie nazwy systematyczne odgrywają ważną rolę nie tylko w procesie międzynarodowej komunikacji specjalistów, ale również w kontekście poszukiwania odpowiedników przekładowych przez tłumaczy.

W tekście *Nazwy roślin w „Mistrzu i Małgorzacie” Michaiła A. Bulhakowa: uwagi terminologiczno-przekładowe* (Załącznik nr 3, poz. II.2.21) zarysowuję sporne zagadnienia językowe, sytuujące się niejako „na styku” literatury pięknej i słownictwa specjalistycznego. Zwracam uwagę na nieadekwatne użycie „literackich” nazw roślin w odniesieniu do konkretnych gatunków, nieścisłość terminologiczno-nazewniczą, rozbieżności wynikające z różnego sposobu postrzegania i przedstawiania otaczającego świata w języku literackim (i ogólnym) oraz w języku naukowym. Opisuję swoje wątpliwości co do ścisłości tłumaczenia w jednym z dwóch analizowanych przekładów powieści autorstwa I. Lewandowskiej i W. Dąbrowskiego – w kontekście użycia słowa ‘krwawnik’ w odniesieniu do krwistej barwy podbicia płaszcza Poncjusza Piłata.

Prócz nazewnictwa botanicznego, będącego częścią słownictwa specjalistycznego (w odmianie naukowej) oraz słownictwa ogólnego (w odmianie potocznej) i gwarowego, interesują mnie **języki i teksty specjalistyczne – w ujęciu porównawczym i przekładowym**. Prowadzone badania leksyki specjalistycznej swoim zakresem wpisują się w zagadnienia językoznawstwa konfrontatywnego polsko-rosyjskiego, w szczególności obejmując takie działy jak: leksykologia, słowotwórstwo, semantyka, frazeologia, stylistyka funkcjonalna. Na przestrzeni lat interesują mnie w głównej mierze dwie grupy słownictwa specjalistycznego – leksyka z zakresu turystyki i hotelarstwa (w przeszłości) oraz słownictwo prawne i prawnicze (w przeszłości i obecnie).

Zagadnieniom słownictwa z dziedziny turystyki była poświęcona moja (niepublikowana) rozprawa doktorska z 2007 r., a także towarzyszące jej dwie publikacje: *Некоторые замечания о современной туристской лексике* (Załącznik nr 3, poz. II.2.26) i *Межъязыковая омонимия и паронимия в туристской лексике польского и русского языков или „ложные друзья переводчика”* (Załącznik nr 3, poz. II.2.25).

Słownictwo turystyczne interesowało mnie również w aspekcie praktycznym – przez wiele lat wykonywałam tłumaczenia specjalistyczne z zakresu turystyki, głównie pisemne,

w tym część przełożonych przeze mnie na język rosyjski materiałów została opublikowana, jak np. przewodniki turystyczne: *Эльблонг. Туристический путеводитель* oraz *Эльблонгский регион приглашает*, obydwa wydane w 2004 r. w Elblągu nakładem Wydawnictwa Uran.

Innymi zagadnieniami badawczymi, przedstawionymi w Autoreferacie, które są mi nie tylko bliskie, ale również znane i zrozumiałe ze względu na wieloletnią praktykę translatorską są **przekład specjalistyczny – przede wszystkim prawniczy**, a także **tłumaczenia poświadczone**. Moje badania w tym zakresie obejmują głównie **praktykę i dydaktykę przekładu prawniczego**.

Przekład poświadczony dokumentów w parze językowej polski-rosyjski interesuje mnie nie tylko z praktycznego punktu widzenia (jako czynnego tłumacza przysięgłego), ale również jako obszar badawczy, mający duży potencjał. Tłumaczenia poświadczone realizowane w tej parze języków rzadko są przedmiotem badań naukowych (zazwyczaj są to tłumaczenia w parach polski-niemiecki i polski-angielski), a z pewnych względów są dość specyficzne, przez co zasługują na uwagę. Z tego powodu badania prowadzone w danym obszarze mogą okazać się celowe dla rozwoju dydaktyki akademickiej w zakresie translatoryki. Mogą one mieć również istotne znaczenie z punktu widzenia praktyki tłumaczenia poświadczanego, w tym przekładu pisemnego tekstów (prawnych i prawniczych) oraz przekładu ustnego środowiskowego, wykonywanych w Polsce przez tłumaczy przysięgłych na potrzeby organów ścigania i organów wymiaru sprawiedliwości.

Do prowadzenia badań w tym zakresie wykorzystuję swoje bez mała 30-letnie doświadczenie tłumacza przysięgłego języka rosyjskiego, ponieważ ten regulowany wolny zawód o zadaniach służby publicznej wykonuję nieprzerwanie od 1997 roku. Przekład prawniczy w parze językowej polski-rosyjski najczęściej realizowany jest w formie tłumaczeń poświadczonych (pisemnych i ustnych), które w Polsce wykonywane są przez uprawnionych do tego tłumaczy przysięgłych. Dlatego badanie i analiza porównawcza tekstów prawnych i prawniczych mają znaczenie nie tylko dla rozwoju dyscypliny naukowej, jaką jest językoznawstwo (lingwistyka stosowana i translatoryka), ale również praktyczne zastosowanie w procesie kształcenia przyszłych tłumaczy i w pracy praktykujących tłumaczy przysięgłych.

Są to badania obejmujące głównie zagadnienia przekładu specjalistycznego i środowiskowego, niemniej dotyczą one również leksykologii, frazeologii i semantyki (słownictwo specjalistyczne, kolokacje, modalność, specyfika języka prawnego i prawniczego), jak również stylistyki językoznawczej (stosowanie środków językowych w różnych stylach funkcjonalnych, zwłaszcza urzędowo-kancelaryjnym i naukowym). Uzyskane wyniki badań są przeze mnie wykorzystywane w pracy dydaktycznej.

Do tej pory ukazały się cztery artykuły mojego autorstwa poświęcone opisanej tematyce, w tym jeden po rosyjsku dotyczący zagadnień tłumaczenia poświadczanego i statusu tłumaczy przysięgłych w Polsce: *К вопросы о заверенном переводе и статусе присяжного переводчика в Польше* (Załącznik nr 3, poz. II.2.8).

W pozostałych trzech analizuję różne aspekty przekładu tekstów prawnych i prawniczych w parze językowej polski-rosyjski – zagadnienia transferu językowego w przekładzie i wynikających z wzajemnego oddziaływania języków błędów językowych i tłumaczeniowych: *Interferencja w przekładzie jako skutek wzajemnych oddziaływań języków (na przykładzie tłumaczeń tekstów z zakresu prawa w parze językowej polski – rosyjski)* (Załącznik nr 3, poz. II.4.6); kolokacje prawne, które mogą stwarzać poważne problemy w tłumaczeniu tekstów: *Kolokacje prawne jako źródło problemów tłumaczeniowych (na przykładzie polskich i rosyjskich tekstów paralelnych z zakresu prawa karnego procesowego)* (Załącznik nr 3, poz. II.2.10); wykorzystanie tekstów paralelnych i porównywalnych wzorów dokumentów

w praktyce i dydaktyce przekładu prawniczego: *К вопросы о практике и дидактике юридического перевода: об использовании аналоговых текстов и сопоставимых образцов документов* (Załącznik nr 3, poz. II.4.9).

Problematyce **słownictwa występującego w tekstach prawnych i prawniczych**, w tym również w ujęciu porównawczym (polsko-rosyjskim lub rosyjsko-polskim), poświęcone są trzy moje publikacje.

W pracy *Wyrażenia modalne jako środki sprzyjające perswazyjności na przykładzie polskich i rosyjskich tekstów prawnych* (Załącznik nr 3, poz. II.2.1) rozpatruję wyrażenia modalne w polskich i rosyjskich tekstach pisanych z zakresu prawa oraz to, w jaki sposób sprzyjają one funkcji perswazyjnej wypowiedzi prawnej. Temat przedstawiam na przykładzie aktualnych polskich wzorów pouczeń o uprawnieniach i obowiązkach w postępowaniu karnym, a także odpowiadających im przepisów w rosyjskim kodeksie postępowania karnego.

Przedmiotem badania porównawczego (rosyjsko-polskiego) w artykule *Об эвфемизмах в юридических текстах: русско-польское сопоставление* (Załącznik nr 3, poz. II.2.11) są eufemizmy w języku prawa, zwłaszcza występujące w tekstach obowiązujących aktów prawnych. Przybliżyłam rolę, jaką odgrywają eufemizmy w tego typu tekstach, przytaczam a analizuję przykłady eufemizmów w aktach normatywnych.

W kolejnym artykule pt. *Język prawniczych podręczników akademickich a upływ czasu: wybrane zagadnienia stylistyczne* (Załącznik nr 3, poz. II.2.13), który napisałam we współautorstwie z Krystyną Stec (przygotowanie tekstu w równych proporcjach przez każdą ze współautorek) na podstawie analizy czterech podręczników akademickich, napisanych przez różnych autorów w odległych czasowo okresach historycznych – dwóch podręczników polskich z dziedziny prawa administracyjnego oraz dwóch rosyjskich z zakresu prawa karnego procesowego zostały omówione aspekty stylistyczne prawniczego języka naukowego w jego odmianie dydaktycznej.

Ponadto **jestem współredaktorką trzech tomów pokonferencyjnych wydanych w postaci monografii wieloautorских**: *Wielkie religie świata w języku i kulturze: chrześcijaństwo, judaizm, wspólne dziedzictwo* (Załącznik nr 3, poz. II.3.1); *Wielkie religie świata w języku i kulturze: chrześcijaństwo, islam, dialog* (Załącznik nr 3, poz. II.3.2); *W poszukiwaniu tożsamości językowej*, vol. 2 (Załącznik nr 3, poz. II.3.3).

Współredagowałam także dwa kolejne tomy wydawanego przez Wydział Filologiczny Uniwersytetu Gdańskiego rocznika naukowego „**Studia Rossica Gedanensia**”: „*Studia Rossica Gedanensia*”, 2016, vol. 3, red. K. Wojan, W. Stec, O. Makarowska, M. Noińska, ISSN 2392-3644 (online), ISSN 2449-6715 (print), 578 s.; „*Studia Rossica Gedanensia*”, 2015, vol. 2, red. E. Konefał, W. Stec, K. Wojan, ISSN 2392-3644 (online), ISSN 2449-6715 (print), 639 s.

5. **Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.**

W okresie 1.11.2023–31.12.2023 odbyłam staż naukowy w Odeskim Uniwersytecie Narodowym im. Ilji Miecznikowa w Ukrainie – w Katedrze Lingwistyki Stosowanej na **Wydziale Filologicznym** [Załącznik nr 2 a) – potwierdzenie odbycia stażu]. Odbycie stażu było możliwe dzięki umowie o współpracy naukowej zawartej 28.04.2022 pomiędzy Uniwersytetem Gdańskim a Odeskim Uniwersytetem Narodowym im. Ilji Miecznikowa, na

zasadzie porozumienia ww. jednostek naukowych. Ze względu na trwającą wojnę Rosji przeciwko Ukrainie przedsięwzięcia przewidziane w ramach stażu zostały przeprowadzone w trybie online. W trakcie stażu wzięłam udział w spotkaniach i dyskusjach naukowych, a także uczestniczyłam w dwudniowej międzynarodowej konferencji naukowej „Нова лінгвістична парадигма: теоретичні і прикладні аспекти” („A new linguistic paradigm: theoretical and applied aspects”) w dniach 15–16.12.2023, prezentując referat nt. polskiego i ukraińskiego nazewnictwa botanicznego i biorąc udział w dyskusji. Tego typu badania są realizowane także w Ukrainie, ale obejmują inne języki i dotyczą przeważnie gwarowych nazw roślin. Ponadto przygotowałam i wygłosiłam (06.12.2023) dla pracowników naukowych i doktorantów Uniwersytetu w Odessie wykład otwarty z dwujęzyczną prezentacją poświęconą tłumaczom przysięgłym w Polsce (umocowanie prawne, status, organizacja i technika pracy, specyfika tłumaczeń poświadczonych wykonywanych w formie pisemnej i ustnej). Wykład cieszył się zainteresowaniem słuchaczy i ze względu na obecną sytuację geopolityczną wywołał ożywioną dyskusję. Tłumaczenie uwierzytelnione dokumentów jest konieczne w celu ich wprowadzenia do obrotu prawnego za granicą, co ma ogromne znaczenie dla wielu obywateli Ukrainy, zmuszonych do opuszczenia swego kraju z powodu toczącej się wojny. Wymiernym **efektem stażu jest artykuł** opublikowany w cenionym ukraińskim czasopiśmie naukowym: **Stec Wanda, 2023, *Obraz rośliny utrwalony w nominacji językowej: na przykładzie nazw widłaka goździstego*, „Вісник Одеського Національного Університету. Серія Філологія”, Odessa National University, vol. 28, nr 1(27), ISSN 2307-8332, s. 82–92, DOI:10.18524/2307-8332.2023.1(27).297883** [Załącznik nr 2 b) – tekst artykułu].

Z aktywnością naukową realizowaną w uczelniach zagranicznych wiążą się dwa tygodniowe wyjazdy w ramach Programu Erasmus+, obejmujące nie tylko kwestie dydaktyczne (wygłoszenie wykładów, przeprowadzenie ćwiczeń i warsztatów), ale również uczestnictwo w spotkaniach naukowych połączonych z dyskusją i wymianą poglądów, a także w obronach prac magisterskich – na Uniwersytecie w Kolonii (Niemcy, Universität zu Köln, 18–22.04.2016) i na Uniwersytecie w Granadzie (Hiszpania, Universidad de Granada, 8–2.04.2019). Zajęcia dydaktyczne, a także spotkania z pracownikami naukowymi ww. uczelni były poświęcone zagadnieniom przekładu prawniczego, analizy tekstów prawnych i prawniczych, przekładu poświadczanego oraz statusu i specyfiki pracy tłumaczy przysięgłych. Dzięki temu mogłam przekazać wyniki swoich badań, wymienić się doświadczeniami i pogłębić wiedzę na interesujące mnie tematy z zakresu językoznawstwa konfrontatywnego, stylistyki funkcjonalnej oraz przekładoznawstwa.

Częstkowe rezultaty prowadzonych badań dotyczących nominacji językowej roślin leczniczych były przeze mnie wielokrotnie prezentowane, a często również szczegółowo omawiane oraz konsultowane w trakcie krajowych i międzynarodowych konferencji, zjazdów, seminariów naukowych, w których uczestniczyłam. Część z tych wydarzeń miała charakter interdyscyplinarny (np. trzy kolejne edycje konferencji „Rośliny lecznicze w nauce i kulturze”), co pozwoliło mi spojrzeć na rozpatrywane zagadnienia pod innym kątem i otworzyć się na nowe perspektywy badawcze oraz podejścia metodologiczne, zwłaszcza dotyczące zasad i źródeł ekscerpcji badanego materiału nazewniczego. Dzięki uczestnictwu w konferencjach w kraju i za granicą udało mi się nawiązać cenne kontakty, które zaowocowały zaproszeniem do udziału w cyklicznych przedsięwzięciach naukowych i publikacjach tematycznych.

W latach 2011–2013 korespondencyjnie nawiązałam relacje akademickie z wybitną biologką zajmującą się roślinami leczniczymi i olejkodajnymi, prof. Eleną Malankiną z Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Agrarnego im. K.A. Timiriazewa w Moskwie oraz Wszechrosyjskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Roślin Leczniczych i Aromatycznych (VILAR). Dzięki współpracy polegającej na wymianie informacji naukowej o najnowszych publikacjach i konferencjach, uzyskałam dostęp do rosyjskojęzycznych opracowań

specjalistycznych, które posłużyły mi jako źródło wiedzy przyrodniczej, niezbędnej w badaniach językoznawczych.

W związku z prowadzonymi badaniami w celu dotarcia do publikacji niewystępujących w zasobie bibliotecznym macierzystej uczelni, odbyłam kilka kwerend bibliotecznych, w tym jedną zagraniczną w Kijowie (2011) oraz kilka krajowych kwerend księgozbiorów tematycznych w bibliotekach uczelnianych i publicznych, m.in. w Główniej Bibliotece Lekarskiej im. St. Konopki w Warszawie. Dzięki temu mogłam skorzystać z materiałów źródłowych i specjalistycznych (etnograficznych, medycznych, farmaceutycznych), a także aktualnych danych farmakopealnych.

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

1) Osiągnięcia dydaktyczne

Dydaktyka jest bardzo ważnym elementem mojej aktywności akademickiej w Uniwersytecie Gdańskim. Jako nauczyciel staram się wykazywać elastycznością, dostosowując się do zmieniającej się sytuacji, metod kształcenia, potrzeb studentów czy rodzajów zajęć. Wszystkie realizowane przeze mnie przedmioty mieszczą się w obszarze językoznawstwa, ze szczególnym uwzględnieniem translatoryki i języka biznesu. Zajęcia prowadzę w języku polskim lub rosyjskim albo w obydwu językach naprzemiennie (ćwiczenia z przekładu).

W latach 2009–2026 prowadziłam zajęcia dydaktyczne w formie ćwiczeń (ćw.), wykładów (w.), konwersatoriów (konw.) i seminariów łącznie z 31 przedmiotów, na trzech kierunkach kształcenia. Szczegółowe informacje są podane w **Załączniku nr 2 c)** (Wykaz prowadzonych zajęć dydaktycznych). Poniżej wymieniam nazwy przedmiotów wraz z informacją o formie zajęć, w podziale na kierunki kształcenia:

- Filologia rosyjska, studia I stopnia – stacjonarne i niestacjonarne: *Gramatyka opisowa języka rosyjskiego/Gramatyka współczesnego języka rosyjskiego: podstawy leksykografii, leksykologia, frazeologia, słowotwórstwo* (w., ćw.), *Gramatyka współczesnego języka rosyjskiego: morfologia, fleksja* (w.), *Gramatyka opisowa języka polskiego* (w., konw.), *Stylistyka* (w.), *Rosyjska leksyka specjalistyczna z zakresu turystyki i rynku pracy: wybrane aspekty analizy* (w.), *Realioznawstwo/Realia społeczno-gospodarcze Rosji/Realia społeczno-gospodarcze współczesnej Rosji* (w., konw., ćw.), *Rosyjski język biznesu* (ćw., 2 moduły w trakcie 2 sem.), *Korespondencja handlowa* (ćw.), *Przekład tekstów specjalistycznych* (w.), *Przekład tekstów specjalistycznych – moduły – teksty: prawne i prawnicze; ekonomiczne, turystyczne, techniczne, naukowe* (ćw.), *Przekład tekstów użytkowych* (ćw.), *Językowa analiza aktów prawnych* (konw.), *Analiza językowa i przekład tekstów prawnych* (ćw.), *Organizacja i technika pracy tłumacza przysięgłego* (w., ćw.), *Tłumaczenie pisemne uwierzytelnione* (ćw.), *Przekład ustny środowiskowy* (ćw.), *Warsztaty autoprezentacji* (ćw.), *Seminarium licencjackie*.
- Filologia rosyjska, studia stacjonarne II stopnia: *Stylistyka tekstu naukowego w aspekcie porównawczym* (ćw.), *Warsztaty tłumaczeniowe* (ćw.), *Wprowadzenie do tłumaczenia ustnego konsekwentnego* (ćw.), *Przekład tekstów prawnych i prawniczych/Warsztaty przekładu prawniczego/Przekład prawniczy* (ćw.).
- Rosjoznawstwo, studia stacjonarne I stopnia: *Rosyjski język biznesu* (ćw. – 3 moduły w trakcie 3 sem. nauki przedmiotu), *Podstawy językoznawstwa ogólnego* (ćw.), *Dyskurs rosyjski* (w.), *Seminarium licencjackie*.

- Studia wschodnie, studia stacjonarne I stopnia: *Korespondencja biznesowa w języku rosyjskim* (ćw.), *Dyskurs rosyjski* (konw.), *Sztuka wystąpień publicznych* (ćw.), *Seminarium licencjackie*.

Ponadto w roku akademickim 2025/2026 prowadziłam wykład wydziałowy *Tajniki zawodu tłumacza przysięgłego: między teorią a praktyką* przeznaczony dla studentów studiów II stopnia kilku kierunków kształcenia (lingwistyka stosowana, filologia romańska i iberystyka, filologia germańska, skandynawistyka, filologia polska, logopedia). [Załącznik nr 2 c)]

W latach 2009–2025 byłam pomysłodawczynią i opracowałam autorskie programy zajęć z 12 przedmiotów. Były to przeważnie zajęcia w formie ćwiczeń lub konwersatoriów (*Przekład ustny środowiskowy, Tłumaczenie pisemne uwierzytelnione, Warsztaty przekładu prawniczego/Przekład prawniczy, Językowa analiza aktów prawnych, Analiza językowa i przekład tekstów prawnych, Organizacja i technika pracy tłumacza przysięgłego, Warsztaty tłumaczeniowe, Wprowadzenie do tłumaczenia ustnego konsekutywnego, Stylistyka tekstu naukowego w aspekcie porównawczym*), ale również wykłady (monograficzny: *Rosyjska leksyka specjalistyczna z zakresu turystyki i rynku pracy*, wydziałowy: *Tajniki zawodu tłumacza przysięgłego: między teorią a praktyką*, ogólnouczelniany: *Meandry nazewnictwa botanicznego: zioła a ich nazwy*). [Załącznik nr 2 c)]

W latach 2010–2024 dziewięciokrotnie prowadziłam seminaria licencjackie na kierunku Filologia rosyjska (studia stacjonarne i niestacjonarne). Łącznie pod moim kierownictwem jako promotora **swoje prace dyplomowe obroniły 83 osoby**. Autorce jednej z prac została przyznana Nagroda Dyrektora Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej UG za najlepszą pracę dyplomową w r. akad. 2013/2014. [szczegółowy wykaz wypromowanych prac – Załącznik nr 2 d)]. W bieżącym roku akademickim (2025/2026) prowadzę seminarium licencjackie łączone, przeznaczone dla studentów trzech kierunków kształcenia (rosjoznawstwo, studia wschodnie, filologia rosyjska).

W latach 2010–2025 zrecenzowałam 33 prace dyplomowe studentów filologii rosyjskiej (32) i rosjoznawstwa (1), w tym 19 prac magisterskich i 14 prac licencjackich. [szczegółowy wykaz zrecenzowanych prac – Załącznik nr 2 e)]

Wielokrotnie w latach 2010–2026 (2010–2013, 2011–2014, 2015–2018, 2018–2020, od 2025) **pełniłam funkcję opiekuna kierunku studiów (opiekuna roku)** – sprawując opiekę organizacyjno-dydaktyczną nad studentami filologii rosyjskiej studiów niestacjonarnych i stacjonarnych I lub II stopnia.

Od 2017 jako członkini Rady Programowej dla kierunku Rosjoznawstwo, uczestniczę w rozwiązywaniu problemów zgłaszanych przez studentów, zatwierdzaniu tematów prac dyplomowych, omawianiu i akceptacji zmian w programie kształcenia. Wcześniej byłam członkinią **Rady Programowej dla kierunku Filologia rosyjska** (od 2011).

W roku akademickim 2021–2022 w zastępstwie za dr Ewę Konefał **pełniłam funkcję opiekuna studenckich praktyk zawodowych** w Instytucie Rusycystyki i Studiów Wschodnich UG na kierunku Filologia rosyjska, specj. „Translatoryka i język biznesu” na studiach I st. i specj. „Przekład–komunikacja–kultura” na studiach II st. W tym czasie w związku z dużym napływem uchodźców wojennych z Ukrainy i odpowiadając na apel władz uczelni, studenci filologii rosyjskiej z zaangażowaniem włączyli się w działania pomocowe, świadczone na zasadach wolontariatu. Wystąpiłam do Prodziekana Wydziału Filologicznego UG z prośbą o wyrażenie zgody na zaliczenie tego wolontariatu jako studenckiej praktyki zawodowej. Za zgodą władz Wydziału wielu studentów neofilologii, zwłaszcza specjalności translatorycznych, w ten sposób zrealizowało praktyki zawodowe, wykorzystując swoją wiedzę

językową, a także umiejętności tłumaczeniowe i kompetencje społeczne. Udział w akcji pomocowej miał wymiar ogólnoludzki, humanitarny.

W latach 2011–2015 **byłam opiekunem Studenckiego Koła Naukowego „Wiedzy o dyplomacji Rosji”** działającego na Wydziale Filologicznym UG i zrzeszającego studentów różnych kierunków kształcenia z kilku wydziałów (filologii rosyjskiej, rosjoznawstwa, prawa, politologii, socjologii). Po aneksji ukraińskiego Krymu przez Rosję koło zostało rozwiązane.

Od wielu lat biorę **udział w tworzeniu i modyfikowaniu programów studiów**, głównie na kierunku Filologia rosyjska (I i II st.) oraz Rosjoznawstwo, co oznacza takie działania jak: propozycje, zmiany, uzasadnienia nowotworzonych specjalności i modułów; opracowywanie, modyfikacja i aktualizacja sylabusów, w tym walidacja efektów kształcenia, przygotowywanie kart przedmiotów w celu zamieszczenia ich w systemie e-Uczelnia (praca w ramach Zakładu Języka Rosyjskiego i Przekładoznawstwa, w ramach Rad Programowych dla kierunku Filologia rosyjska, a następnie dla kierunku Rosjoznawstwo).

W latach 2016–2026 brałam czynny udział w przygotowaniu i realizacji kolejnych sześciu edycji Konkursu Translatorycznego organizowanego przez Zakład Języka Rosyjskiego i Przekładoznawstwa UG (VII/2016, VIII/2017, IX/2018, XII/2021, XIV/2025, XV/2026). Do moich zadań należało przygotowywanie tekstów specjalistycznych do tłumaczenia (zazwyczaj prawnych i prawniczych), sprawdzenie i ocena jakości prac tłumaczeniowych, udział w jury konkursu – typowanie zwycięzców.

Kilkakrotnie **uczestniczyłam w przygotowywaniu i kompletowaniu materiałów niezbędnych do uzyskania akredytacji Polskiej Komisji Akredytacyjnej** na kierunkach kształcenia realizowanych w Instytucie Rusycystyki i Studiów Wschodnich, takich jak: Filologia rosyjska I i II st., Rosjoznawstwo, Sinologia (w latach akad.: 2017/2018, 2020/2021, 2022/2023, 2023/2024, 2025/2026).

Opracowałam testy egzaminacyjne ze znajomości języka rosyjskiego dla kandydatów na studia stacjonarne w UG na kierunek Filologia angielska II st. w specjalności translatoryka (rekrutacja 2012/2013).

Na prowadzonych zajęciach stosuję aktywizujące metody dydaktyczne (ćwiczenia translacyjne z przedmiotów: *Przekład ustny środowiskowy, Tłumaczenie pisemne uwierzytelnione, Przekład prawniczy*), motywujące studentów do aktywności i kreatywności, m.in. takie jak: metoda symulacji (symulacja czynności przesłuchania rosyjskojęzycznego podejrzanego w polskiej jednostce Policji, symulacja wizyty rosyjskojęzycznego poszukującego pracy w polskim PUP, symulacja wizyty nupturientów w polskim USC), metoda analizy przypadku, metoda warsztatowa oraz intensywne ćwiczenia translacyjne, połączone z analizą tekstów paralelnych i dyskusją dydaktyczną. Podczas ćwiczeń z przekładu wykorzystuję doświadczenie translatorskie zdobyte w trakcie wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego języka rosyjskiego, a także doświadczenie w zakresie tłumaczeń pisemnych specjalistycznych oraz tłumaczeń ustnych (symultanicznych i konsekutywnych).

Współpracuję z wykładowcami z innych uczelni oraz innych wydziałów UG w celu urozmaicenia oferty dydaktycznej – kilkakrotnie organizowałam lub współorganizowałam otwarte wykłady gościnne dla studentów, doktorantów i pracowników UG, m.in.: dra G. Cimka z Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni (2017), dra G. Sibirtseva z Wydziału Prawa i Administracji UG (2019).

2) Osiągnięcia organizacyjne

Aktywnie działam na uczelni pod względem organizacyjnym, angażując się w różne przedsięwzięcia.

W kadencji **2020–2024 brałam udział w pracach Senatu Uniwersytetu Gdańskiego** jako członkini Senatu reprezentująca niesamodzielnych pracowników naukowych Wydziału Filologicznego UG.

W latach **2011–2012 uczestniczyłam w pracy Rady Programowej** (w charakterze członkini, powołana uchwałą Rady Wydziału Filologicznego) dla kierunku Filologia rosyjska w związku z wprowadzaniem Krajowych Ram Kwalifikacji. Brałam udział w przygotowywaniu, uzgadnianiu, dopracowywaniu, sprawdzaniu składowych programu kształcenia na kierunku Filologia rosyjska (studia stacjonarne i niestacjonarne I i II st.), w tym macierzy efektów kształcenia, planów studiów, opisów kierunku i in.

W latach **2012–2013 pełniłam funkcję zastępcy Dyrektora ds. naukowych** w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej UG.

W roku akademickim **2012/2013 przewodniczyłam Komisji Rekrutacyjnej** nr 5 na Wydziale Filologicznym UG (studia stacj. II st., studia niestacj. I st. i II st. – różne kierunki).

W **2013 r. opracowałam i wprowadziłam do systemu POL-on** dorobek naukowy Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej UG za okres 2009–2012 do pierwszej ustawowej oceny parametrycznej jednostek naukowych.

W latach **2011–2013 byłam zaangażowana w przygotowanie i realizację trzech kolejnych edycji Szkoły Polsko-Rosyjskiej „Historia–polityka–kultura”**. Było to cykliczne międzynarodowe przedsięwzięcie naukowe skierowane do młodych naukowców – doktorantów i studentów z Polski i Rosji, organizowane wspólnie przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Gdańskiego i Urząd Miasta Gdańska (szczegółowe informacje – Zał. nr 3, p. 15.3).

Kilkakrotnie **uczestniczyłam w organizacji spotkań** studentów, doktorantów i pracowników UG z przedstawicielami świata polityki, mediów, kultury i nauki, w ramach sprawowanej opieki nad działalnością Studenckiego Koła Naukowego Wiedzy o Dyplomacji Rosji; także spotkań z młodzieżą z krajów Europy Środkowo-Wschodniej (studenci i doktoranci, aktywiści, liderzy i wolontariusze organizacji pozarządowych) w ramach współdziałania z Centrum Współpracy Młodzieży w Gdyni (2011–2015).

Wielokrotnie **opracowywałam i aktualizowałam materiały informacyjne** zamieszczane na stronie internetowej UG – podstronie Instytutu Rusycystyki i Studiów Wschodnich (wcześniej: Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej): dot. działalności dydaktycznej katedry/zakładu, kierunków badawczych, specjalności, a także informacje nt. organizowanych przedsięwzięć naukowych na stronie wydziałowej i stronie głównej uczelni.

Jako członkini Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Gdańskiego oraz przewodnicząca Koła „Filologia” działam na rzecz przestrzegania i obrony praw pracowniczych (nieprzerwanie od 2014).

3) Osiągnięcia popularyzujące naukę

Na przestrzeni lat angażuję się w różne przedsięwzięcia, mające na celu upowszechnianie nauki. Aktywnie uczestniczę w **przygotowaniu i realizacji konferencji naukowych organizowanych w Uniwersytecie Gdańskim**. Jako członkini komitetów organizacyjnych współorganizowałam dziewięć wydarzeń o charakterze naukowym na Wydziale Filologicznym

UG, w tym: cztery konferencje międzynarodowe z cyklu: „Wielkie religie świata w języku i kulturze” z tematami przewodnimi: „Chrześcijaństwo” (19.09.2018), „Chrześcijaństwo. Islam. Dialog” (26–27.11.2020), „Chrześcijaństwo. Judaizm: Wspólne dziedzictwo” (17–18.11.2022), „Pogranicza” (3–4.10.2024); LXXVI Zjazd Polskiego Towarzystwa Językoznawczego „Kontakty językowe: historia i współczesność” (17–18.09.2018); dwie konferencje międzynarodowe z cyklu „Słowo z perspektywy językoznawcy i tłumacza”: edycję VII z tematem przewodnim „Konteksty współczesności” (28–29.05.2026) i VI z tematem przewodnim „Frazeologia z perspektywy językoznawcy i tłumacza” (20–21.10.2016); międzynarodową konferencję naukową „...*Iż swój język mają* – w poszukiwaniu tożsamości językowej” (15–16.10.2015); seminarium naukowe „Od dźwięku do słowa i jeszcze dalej” z okazji jubileuszu prof. UG dr hab. J. Bartoszewskiej (14.11.2013).

Biorę czynny udział w konferencjach, sympozjach i seminariach naukowych w kraju i za granicą. Po uzyskaniu stopnia doktora, w latach 2010–2026 uczestniczyłam z referatem w 38 krajowych lub międzynarodowych konferencjach naukowych (szczegółowe informacje – Zał. nr 3, p. 7). Wyniki prowadzonych badań prezentuję na konferencjach z zakresu nauk humanistycznych (językoznawcze, filologiczne, translatoryczne), a także na konferencjach o charakterze interdyscyplinarnym, w których uczestniczą naukowcy reprezentujący różne dziedziny i dyscypliny – biologiczne, medyczne, farmaceutyczne, rolnicze („Sejmik Zielarski”, „Rośliny lecznicze w nauce i kulturze” – 3 kolejne edycje).

Uczestniczę w wydarzeniach popularyzujących naukę i promujących Uniwersytet Gdański, np. poprzez czynny udział w Targach Akademia i Dniach Otwartych Wydziału Filologicznego UG (2013, 2019, 2022) – prowadzenie lub współprowadzenie spotkań, wykładów i zajęć warsztatowych dla uczniów szkół średnich; udział w organizacji dni adaptacyjnych dla studentów I roku w Instytucie Rusycystyki i Studiów Wschodnich UG; prelekcje tematyczne dla widzów przed pokazami filmów znanych reżyserów (m.in. K. Serebrennikowa) w ramach replik Festiwalu Filmów Rosyjskich „Sputnik” w Elblągu oraz Dyskusyjnego Klubu Filmowego im. A. Munka w Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu (2015, 2016, 2018).

Zadania z zakresu popularyzacji nauki realizuję również w ramach **działalności w Polskim Towarzystwie Językoznawczym**, do którego należę nieprzerwanie od maja 2015. Uczestniczę w cyklicznych zjazdach tematycznych PTJ, mających charakter konferencji językoznawczych, a w 2018 r. jako członkini komitetu organizacyjnego brałam czynny udział w przygotowaniu LXXVI Zjazdu PTJ „Kontakty językowe: historia i współczesność” odbywającego się w dniach 17–18.09.2018 w Gdańsku.

W latach 2010–2017 należałam również do Bałtyckiego Stowarzyszenia Tłumaczy.

7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

1) Doświadczenie translatorskie

W mojej pracy akademickiej doświadczenie translatorskie jest niezbędne, ponieważ prowadzę dużo zajęć dydaktycznych z przedmiotów translatorycznych, głównie w formie ćwiczeń. Praktyka i dydaktyka przekładu specjalistycznego jest także przedmiotem moich badań naukowych. Zainteresowałam się tłumaczeniami w parze językowej polski-rosyjski już podczas studiów dziennych w Moskwie (1986–1992), wykonując pierwsze amatorskie przekłady prozy (nieopublikowane), tłumaczenia materiałów dydaktycznych (na własny

użytek) oraz tłumaczenia dokumentów (poświadczane przez konsula RP). Po ukończeniu studiów wykonywałam tłumaczenia w ramach umów cywilno-prawnych.

7.04.1997 r. zostałam ustanowiona tłumaczem przysięgłym języka rosyjskiego przy Sądzie Wojewódzkim w Elblągu. Od tego czasu jestem powoływana przez organy państwowe jako biegły sądowy – tłumacz w zakresie języka rosyjskiego. Po wejściu w życie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego (2004) złożyłam wniosek o wpis na listę tłumaczy przysięgłych prowadzoną przez Ministra Sprawiedliwości i uzyskałam uprawnienia do poświadczania tłumaczeń zgodnie z nowymi przepisami (mój nr na liście: TP/324/05).

Od roku 2000 praktykuję jako tłumacz konferencyjny (tłumaczenie symultaniczne i konsekutywne konferencji naukowych i branżowych, sympozjów, seminariów, konsultacji i spotkań dwustronnych). Współpracowałam w zakresie tłumaczeń pisemnych specjalistycznych z agencjami tłumaczeń, przedsiębiorstwami oraz instytucjami publicznymi i organizacjami pozarządowymi (przekład stron internetowych, dokumentacji prawnej, handlowej, technicznej, geodezyjnej, bankowej, ubezpieczeniowej, medycznej). Wykonywałam tłumaczenia lub korektę tłumaczeń wydawnictw periodycznych, w tym rosyjskojęzycznej gazety branżowej, dwujęzycznych polsko-rosyjskich gazet lokalnych, biuletynów, publikacji naukowych i in.

Mam udokumentowany dorobek translatorski w dziedzinie przekładu specjalistycznego. W moim tłumaczeniu opublikowano kilkanaście pozycji z różnych dziedzin i branż (podręczniki, poradniki, przewodniki turystyczne, materiały dydaktyczne, teksty naukowe, publicystyczne, z zakresu samorządu terytorialnego, konstruowania i rozliczania projektów współfinansowanych ze środków UE i in.) z języka polskiego na rosyjski lub odwrotnie. Publikacje tłumaczeń były w formie książkowej lub w postaci CD.

Doświadczenie translatorskie zdobyte poza uczelnią wykorzystuję w pracy dydaktyczno-naukowej na uczelni. Sama opracowuję materiały do ćwiczeń z przedmiotów translatorskich dla studentów filologii rosyjskiej. Jako nauczyciel akademicki oraz praktykujący tłumacz staram się przekazać studentom UG posiadaną wiedzę i umiejętności językowe, a także cenne doświadczenie translatorskie. W badaniach naukowych z zakresu przekładoznawstwa dążę do połączenia teorii z praktyką.

2) Znajomość języków obcych, kursy i szkolenia językowe

Staram się doskonalić swoje umiejętności językowe. Moja znajomość języków obcych obejmuje:

Język rosyjski na poziomie C2 (biegły): nauka języka rosyjskiego jako obcego w szkole podstawowej i średniej (1979–1986); studia dzienne magisterskie w Moskwie (1986–1992) z językiem wykładowym rosyjskim, w tym egzamin państwowy z języka rosyjskiego przed komisją Państwowego Instytutu Języka Rosyjskiego im. A.S. Puszkina (1989); uprawnienia tłumacza przysięgłego języka rosyjskiego (1997).

Język niemiecki w stopniu średniozaawansowanym (B1/B2): nauka języka niemieckiego jako obcego w szkole średniej (1982–1986); kursy: Stowarzyszenie Ludności Pochodzenia Niemieckiego Ziemi Elbląskiej w Elblągu (2000–2001), Szkoła Języków Obcych „Regent” w Elblągu (2004–2005).

Język angielski w stopniu podstawowym (A2): kursy: Szkoła Języków Obcych „Regent” w Elblągu (2003–2004); kurs dla nauczycieli akademickich „English for University Staff” – Centrum Języków Obcych Uniwersytetu Gdańskiego (2023–2024).

Język łaciński: nauka języka łacińskiego jako trzeciego języka obcego w szkole średniej (1982–1986); pogłębianie znajomości łaciny botanicznej (terminologia i nomenklatura) w czasie studiów rolniczych i ogrodniczych (1986–1992).

Język ukraiński w stopniu podstawowym (A1/A2).

3) Otrzymane wyróżnienia i nagrody

W czasie zatrudnienia w Uniwersytecie Gdańskim otrzymałam następujące wyróżnienia i nagrody: Podziękowania Rektora UG za zaangażowanie w prace Senatu UG w kadencji 2020–2024 (2024); Medal Srebrny za Długoletnią Służbę (2020); Zespołowa Nagroda Rektora UG III stopnia za osiągnięcia naukowo-organizacyjne i zaangażowanie na rzecz promocji Uczelni i popularyzacji nauki (2019); Podziękowania Rektora UG za aktywny udział w pracach związanych z wdrażaniem Krajowych Ram Kwalifikacji w UG (2012).

4) Plany naukowe

Zamierzam kontynuować porównawcze badania nazewnictwa botanicznego, poszerzając je o nowe aspekty analizy. W przeciągu roku ukażą się co najmniej dwa artykuły naukowe z tego zakresu. Przygotowuję także dwa artykuły poświęcone specyfice zawodu tłumacza przysięgłego i wykorzystywanej w jego pracy terminologii prawnej.

Gromadzę również materiał egzemplifikacyjny do przyszłej monografii naukowej poświęconej zagadnieniom przekładu poświadczanego w Polsce, na przykładzie tłumaczeń realizowanych w parze językowej polski-rosyjski, w formie pisemnej i ustnej. Chciałabym podjąć się analizy różnych aspektów tłumaczeń uwierzytelnionych wykonywanych przez tłumaczy przysięgłych na potrzeby polskich organów ścigania i organów wymiaru sprawiedliwości. Uważam, że ten obszar badawczy, mimo ograniczonego zasięgu, ma perspektywę rozwoju, zaś uzyskane wyniki badań mogą mieć realne zastosowanie. Po napaści zbrojnej Rosji na Ukrainę zapotrzebowanie na tłumaczenia polsko-rosyjskie i rosyjsko-polskie, inne niż uwierzytelnione, jest znikome. Z drugiej strony, ze względu na napływ do naszego kraju uchodźców wojennych z Ukrainy, z których niemała część oficjalnie deklaruje język rosyjski jako język komunikacji, jak również zwiększoną imigrację osób rosyjskojęzycznych z Białorusi, Gruzji i innych państw poradzieckich, w ostatnich latach znacznie wzrosło prawne i społeczne zapotrzebowanie na usługi tłumaczy przysięgłych języka rosyjskiego. Ten rodzaj przekładu wzbudza zainteresowanie w aspekcie prowadzenia badań naukowych i ich praktycznego wykorzystania.

Oprócz tego mam zamiar zająć się zagadnieniami przekładu ustnego sądowego i tłumaczenia poświadczanego notarialnie w wybranych krajach byłego ZSRR, w szczególności w Ukrainie i Białorusi. W państwach tych nie ma instytucji tłumacza przysięgłego, w związku z czym nie wykonuje się przekładów uwierzytelnianych przez tłumaczy prawnie do tego umocowanych, są jedynie tłumaczenia poświadczane przez notariuszy. Takie przekłady dokumentów nie są uznawane przez większość organów i urzędów publicznych w Polsce, zwłaszcza przez polskie organy wymiaru sprawiedliwości i organy ścigania. W tym wypadku badania byłyby oparte na metodzie opisu i porównania sytuacji językowej oraz instytucjonalno-prawnej, z uwzględnieniem aspektów metodologicznych w dziedzinie translatoryki.

Wanda Stec

(podpis wnioskodawcy)